UWAGA! Kolejny numer ukaże się 7 września

6,50 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3050 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

24 sierpnia 2026

NR 21 (3591)

ISSN 2392-9413

21 >

Numer w sprzedaży do 6 września 2026 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

ŚRÓDMIEŚCIE

Restauratorzy z Rynku toczą zażartą wojenkę o muzykę

STR. 13



FOT. KOLOROVA

Szpital nie przyjmuje, bo nie ma komu leczyć



FB SZPITAL SPECJALISTYCZNY NR 1

Tomasz Nowak

ŚRÓDMIEŚCIE. Szpital Specjalistyczny nr 1 przy ulicy Żeromskiego od dawna szuka lekarzy chętnych do pracy na Oddziale Chorób Wewnętrznych. Nikt się jednak nie zgłasza, co zdaniem dyrekcji uniemożliwia zapewnienie pacjentom należytej opieki. Dlatego w minionym tygodniu ogłoszono, że do końca sierpnia wstrzymane są przyjęcia, a leżących na oddziale wysłano do domów i innych lecznic. W efekcie łóżka szpitalne opustoszały. Tego czy lekarze się znajdą, a łóżka zapełnią nikt nie wie, a mało kto w to wierzy. Więc wszystko wskazuje na to, że to chyba dopiero początek problemów. ■

STR. 7

BYTOM

Mamy swoje sanktuarium!

STR. 3



BYTOM.PL

BYTOM

Pił piwo i... prowadził autobus

STR. 8

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7

STR. 9

STR. 13

UWAGA!
W poniedziałek 24 sierpnia Urząd Stanu Cywilnego będzie nieczynny.
W tym dniu natomiast normalnie będzie pracował Urząd Miejski w Bytomiu w godzinach od 7:30 do 17:30. Przepraszamy za powstałe niedogodności.

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Aleksandra Szlęzak
aleksandra.szlezak@zyciebytomskie.pl
tel: 508 659 284



Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Na placu Sikorskiego, w „trójkącie" pomiędzy budynkami Velobanku, fontanną a gmachem IV LO stoi uschłe drzewo. Niedawno znalazło się nawet na zdjęciu, które opublikowaliście na Facebooku Życia Bytomskiego. To wątpliwa „ozdoba tego miejsca", czas drzewo usunąć. Chyba nikt nie myśli, że jeszcze się zazieleni?

Lech Baczmański

Trudno mi uwierzyć w to, że szpital przy Żeromskiego musiał wstrzymać przyjmowanie pacjentów, bo brakuje lekarzy chętnych do pracy na oddziale wewnętrznym. Przecież powszechnie wiadomo, że ich zarobki w ostatnich latach poszły znacząco w górę i są teraz naprawdę okazałe. O co tu zatem chodzi? A może po prostu nasi młodzi lekarze wolą wyjeżdżać z kraju i szukać zatrudnienia gdzie indziej, bo nie pieniądze się tu najbardziej liczą, ale to, że tam mogą szybciej niż u siebie zrobić karierę?

Jolanta Kuliszowska

Chciałem zwrócić uwagę na jedno z najbardziej niebezpiecznych w naszym mieście, ale i najbardziej ruchliwych skrzyżowań. Chodzi mi o skrzyżowanie ulic Witczaka i Prusa. Kierowcy aut wyjeżdżających z tej drugiej i chcący skręcić w lewo są w bardzo trudnej sytuacji, bo widok zasłaniają pojazdy zaparkowane na chodniku przy Witczaka. Uważam, że nie powinno ich tam być, bo stwarzają one ogromne zagrożenie. Opuszczanie tego skrzyżowanie to zwyczajne igranie z losem.

Piotr Dubowski

W tej rubryce zazwyczaj można znaleźć narzekania, ale ja chciałam powiedzieć coś pozytywnego. Moim zdaniem bardzo dobrym pomysłem jest coroczne organizowanie kina plenerowego. Biorę wraz z koleżankami udział w niemal każdym pokazie i czerpię z tego ogromną przyjemność. Bardzo dobrze też stało się, że projekcje są organizowane w różnych dzielnicach. Dzięki temu wszyscy mieszkańcy mają szansę wybrać się na pokaz.

Teresa Sulik

Jak prezydent dzieci boksu uczył

BOBREK. JAK POSTAWIĆ GARDĘ, JAK WYPROWADZIĆ PRAWY SIERPOWY I JAK ODPOWIEDNIO TRZYMAĆ SIĘ NA NOGACH - WSZYSTKIEGO TEGO I JESZCZE WIĘCEJ UCZYŁY SIĘ DZIECI, KTÓRE PRZYSZŁY NA DWA TRENINGI BOKSERSKIE ZORGANIZOWANE W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 16 PRZY ULICY RATAJA. A W ROLI UCZĄCEGO WYSTĄPIŁ PREZYDENT BYTOMIA, MARIUSZ WOŁOSZ.

Tomasz Nowak

Wiedzę pięściarską Wołosz ma sporą, bo przecież przez lata sam stawał w ringu między linami. W trakcie kariery zawodniczej reprezentował takie kluby, jak Szombierki Bytom, Polonia Świdnica i GKS Jastrzębie. Indywidualne zdobywał mistrzostwo Śląska. Trening dla najmłodszych mieszkańców Bobrka odbył się z inicjatywy radnej sejmiku śląskiego, Aleksandry Poloczek, a także w ramach bezpłatnych wakacji na sportowo organizowanych przez Fundację Leny Grochowskiej.

Dżudo też ćwiczyli

W sierpniu z powodzeniem zaprosiła ona najmłodszych do aktywnego spędzania czasu. Uprawiali oni nie tylko boks, ale też dżudo, wybierały się na rowerowe eskapady, brały udział w zajęciach sprawnościowych, a przede wszystkim doskonale bawiły i zdrowo spędzały czas rozwijając swe umiejętności. Smaczne poczęstunki zapewniały uczestnikom zajęć bytomskie oraz rudzkie restauracje.



BYTOM.PL

Prezydenta w szkoleniu wspierali trenerzy Sylwester Klasa i Damian Stanisławski z Bytomskiej Akademii Boksu. W trakcie zajęć dzieci nie miały ani chwili na nudę. Poznawały podstawowe techniki bokserskie i powtarzały ćwiczenia prezentowane przez trenerów. - Każdy nauczyciel wie, jak ważną rolę w życiu młodego człowieka odgrywa sport. Sama przez wiele lat trenowałam piłkę ręczną i wiem, jak sport pozytywnie wpływa na rozwój, uczy rywalizacji, współpracy, odpowiedzialności i pokonywania własnych ograniczeń – mówi Aleksandra Poloczek.

Odkryć swoją dyscyplinę

Dodaje też: - Chcemy, żeby dzieci dobrze się bawiły, ale też miały okazję poznać różne dyscypliny i być może odkryć tę, którą pokochają na dłużej. Trenując piłkę ręczną, grałam na prawym skrzydle. To twarda i wymagająca dyscyplina, ale dająca ogromną satysfakcję. Podczas wakacji ze sportem staramy się przemycać wszystkie elementy sportu w formie zabawy, jest także przyjmowanie i podawanie piłki ręką. ■

CYTAT WYDANIA

Mamy w Bytomiu sanktuarium! Kościół Wniebowzięcia Maryi Panny przy rynku został oficjalnie podniesiony do rangi Sanktuarium Matki Bożej Bytomskiej. Poza tym, że sam jest starszy od miasta, bo z 1231 roku, to jest w nim obraz Matki Bożej Bytomskiej, namalowany w pierwszej połowie XV wieku. Co prawda póki co Matka Boska Bytomska nie ma może takiego „fejmu" jak ta Piekarska, ALE POLEKU! A i btw o czym już kiedyś wspominałem, świątynia bliska mojemu sercu, bo to w niej moi dziadkowie zawarli sakrament małżeństwa. Zapraszam do pielgrzymowania!

Niklaus Pieron - blogger, autor książki „(Z) Pieronem przez Bytom"

LICZBA WYDANIA

88

aż tylu kierowców przekraczających dozwoloną szybkość jazdy zatrzymali tylko jednego dnia bytomscy policjanci.

Stało się to podczas ogólnopolskiej akcji „Prędkość".

KADR WYDANIA



RADZIONKOW.PL

Ubrana cała na biało i przepasana szarfą potwierdzającą zdobycie miana najpiękniejszej na Śląsku Julia Flach zawitała do radzionkowskiego Urzędu Miasta. W swym gabinecie przyjął ją ubrany na niebiesko burmistrz Tobor. Podarował on Radzionkowiance bukiet kwiatów i złożył serdeczne gratulacje za wejście do dziesiątki najpiękniejszych uczestniczek konkursu Miss Polski

wydarzy się

MIECHOWICE> 29 sierpnia już po raz IX w Miechowickiej Ostoi Leśnej odbędą się crossowe zawody biegowe oraz marsz Nordic Walking. Zawodnicy chcący wziąć udział w tej imprezie zmierzą się z dystansem 10 km, natomiast miłośnicy nordic walkingu mają do pokonania trasę o długości 5,5 km. W całości przebiegać będzie ona przez ścieżki miechowickiego lasu. Oprócz biegu głównego oraz NW odbędą się także darmowe zawody biegowe dla dzieci i młodzieży. Wydarzenie rozpocznie się na miechowickim „Dołku" (ul. Felińskiego 126) i to właśnie tam zawodnicy będą mogli odebrać swoje pakiety startowe w biurze zawodów. Organizatorem wydarzenia jest: Stowarzyszenie Miechowicka Grupa Biegowa Zapisy dostępne na stronie: https://elektronicznezapisy.pl/event/15274.html. Zgłoszenia do biegów dzieci można dokonać elektronicznie na platformie DOSTARTU w oraz w dniu wydarzenia w biurze zawodów od godz. 8. Udział jest bezpłatny.

eprasa.pl 5f876bbe48

Bytom ma sanktuarium!

TEGOROCZNY ODPUST W PARAFII WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY BYŁ WYJĄTKOWY. POŁĄCZONY ZOSTAŁ Z USTANOWIENIEM DIECEZJALNEGO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ BYTOMSKIEJ.

Marcin Hałaś



GRZEGORZ GOLIK

Ponad 600 lat po namalowaniu Obrazu Matki Bożej Bytomskiej, mając na uwadze jej kult, biskup ordynariusz diecezji gliwickiej Sławomir Oder zdecydował o ustanowieniu kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bytomiu Diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Bytomskiej.

Uroczystość odbyła się podczas sumy odpustowej w sobotę 15 sierpnia. Przed Liturgią Słowa odczytano dekret biskupa, zaczynający się od słów „Mając na uwadze pamięć historyczną oraz obecny kult Matki Bożej w mieście Bytomiu, zgodnie z dyspozycją kanonu 1230 Kodeksu Prawa Kanoniczego z dniem 15 sierpnia 2026 roku, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ustanawiam kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bytomiu Diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Bytomskiej".

Niebo dotyka ziemi

Po odczytaniu dekretu biskup Sławomir Oder wręczył go proboszczowi ks. Piotrowi Kopcowi. W czasie homilii bp Sławomir Oder mówił m.in.: - Sanktuarium to nie jest tylko budynek kościoła. Sanktuarium w języku wiary oznacza: Dom Spotkania. To miejsce szczególnej, zagęszczonej obecności Boga. To przestrzeń, w której niebo w wyjątkowy sposób dotyka ziemi.

Kościół Mariacki w Bytomiu nazywany jest „świątynią starszą od miasta" - zbudowany został w roku 1231, a więc 23 lata przed lokacją Bytomia na prawie magdeburskim. Obraz Matki Bożej Bytomskiej powstał pomiędzy rokiem 1400 a 1420, posiada wiele cech ikony, ale namalowany został najprawdopodobniej na Śląsku. Od razu trafił do kościoła Najświętszej Marii Panny w naszym mieście, gdzie zyskał miano cudownego - w 1515 roku kościół stanął w płomieniach w czasie wielkiego pożaru Bytomia, jednak obraz ocalał.

Cotygodniowe nabożeństwo

Obraz Matki Bożej Bytomskiej dwukrotnie opuszczał „swój" kościół. Najpierw został z niego usunięty, kiedy na przełomie XVI i XVII wieku świątynię przejęli protestanci. Natomiast w drugiej połowie XIX wieku przekazany został do nowej kaplicy w Szombierkach, gdzie był przez ponad 100 lat. Do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny obraz wrócił dopiero w 1972 roku. Od tamtego czasu przechowywano go jednak na plebanii, a w kościele umieszczono kopię.

W 2000 roku w Kościele Mariackim zaczęto odprawiać cotygodniowe nabożeństwa do Matki Bożej Bytomskiej Natomiast 10 lat temu - w 2016 roku Obraz Matki Bożej Bytomskiej na nowo wprowadzono do kościoła i umieszczono go w Kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu. ■

Robocza sobota w wydziałach: Komunikacji i Spraw Obywatelskich.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Bytomia, Urząd Miejski w Bytomiu będzie cyklicznie otwierał się w soboty dla klientów. Już w sobotę, 29 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Bytomiu w godz. od 9.00 do 13.00 mieszkańcy będą mogli załatwić sprawy w Wydziale Spraw Obywatelskich i Wydziale Komunikacji.

Co będzie można załatwić podczas roboczej soboty w budynku przy ul. Parkowej 2?
W Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bytomiu będzie można dokonać m.in. rejestracji pojazdu, odebrać stały dowód rejestracyjny, wymienić dowód rejestracyjny, zgłosić zbycie pojazdu, zawnioskować o wydanie wtórnika dokumentu. Natomiast przy stanowisku obsługowym dotyczącym prawa jazdy będzie możliwość złożenia wniosku na wymianę dokumentu, wniosku na profil kandydata na kierowcę (PKK) lub profil kierowcy zawodowego (PKZ), wydania międzynarodowego prawa jazdy oraz odbioru prawa jazdy.

W sobotę 29 sierpnia mieszkańcy będą mogli również złożyć wniosek na wydanie dowodu osobistego w pokoju numer 116, a w pokoju nr 113 odebrać dowód, zastrzec lub zgłosić jego utratę.

Uwaga! W sobotę w godz. od 9:00 do 13:00 będzie można złożyć również dokumenty w Punkcie Informacyjnym znajdującym się w budynku Urzędu Miejskiego w Bytomiu przy ul. Parkowej 2. Obsługa klienta odbywać się będzie na podstawie biletu pobranego w biletomacie lub wizyt umówionych przez Internet. Warto zaznaczyć, że opłaty będzie można dokonać wyłącznie kartą płatniczą przy stanowisku obsługi. Jeśli opłata realizowana była na poczcie lub przelewem na konto bankowe, należy przedłożyć potwierdzenie dokonanej transakcji.

Kolejna pracująca sobota w Wydziałach Komunikacji oraz Spraw Obywatelskich:
26 września, godz. 9.00-13.00.

BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Firma dostała dotację i tworzy nowe miejsca pracy

BYTOM. 5 MILIONÓW ZŁOTYCH UNIJNEGO DOFINANSOWANIA OTRZYMAŁA BYTOMSKA FIRMA REICH-CK. ZA TE PIENIĄDZE WYBUDUJE NOWOCZESNĄ, PRZYJAZNĄ DLA ŚRODOWISKA HALĘ PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWĄ. W EFEKCIE POWSTANĄ NOWE MIEJSCA PRACY.

Tomasz Nowak



BYTOM.PL

Działająca od dwóch dekad na terenie bytomskiej części Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej firma Reich-cK zajmuje się produkcją elementów gumowych i gumowo-metalowych. Mają one zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu. Zdecydowana większość produkcji stanowią wysokoelastyczne sprzęgła przemysłowe. Stosuje się je chociażby w betoniarkach Mercedesa i MAN. Poza tym montuje się je w lokomotywach spalinowych i generatorach prądu wykorzystywanych w szpitalach i serwerowniach, a także sprzęcie górniczym stosowanym od Alaski po RPA i Australię.

Stawiają na rozwój

Właściciele firmy cały czas stawiają na rozwój i proekologiczną modernizację. Dlatego też pięć lat temu zdecydowały się na postawienie nowoczesnej hali o powierzchni 1800 mkw. Teraz przyszedł czas na budowę drugiej hali, większej o 200 mkw, podobnie jak pierwsza zeroemisyjnej, wyposażonej w ogrzewanie geotermalne oraz instalację fotowoltaiczną: - Koszt inwestycji sięga obecnie 20 mln zł. Zdecydowaliśmy też rozbudować nasz park maszynowy zakupując sprzęt, którego kwota oscyluje miedzy 4 a 5 mln zł. Dofinansowanie z Funduszów Europejskich dla Śląskiego 2021–2027 na Wsparcie dużych przedsiębiorstw na rzecz transformacji, pozwoli nam wybudować halę, która pomieści te maszyny - tłumaczy Marcin Tyslik, wiceprezes zarządu firmy Reich-cK.

Pierwszą łopatę na placu budowy wbito 12 sierpnia,a ceremonia zgromadziła nie tylko przedstawicieli firmy, ale też władz naszego miasta z prezydentem Mariuszem Wołoszem na czele, władz województwa śląskiego z wojewodą Markiem Wójcikiem na czele i państwa w osobie senator Haliny Biedy. - To dla nas bardzo ważna inwestycja, ponieważ wzmacnia naszą pozycję wewnątrz grupy jako głównego producenta wyrobów gumowych i pozwala rozwijać się bez konieczności przenoszenia produkcji do krajów trzecich – mówi Tyslik.

Zielone technologie

Wykorzystujący zielone technologie obiekt sprawi, że Reich-cK przejdzie na model pełnej gospodarki obiegu zamkniętego. Co ważne, firma nie tylko rozbudowuje zakład, ale też inwestuje w ułatwienia dla pracowników. Realizacja projektu to również konkretne korzyści dla lokalnego rynku pracy: - Zatrudniliśmy już dziesięciu nowych pracowników, a w najbliższych dwóch latach dołączy do naszego zespołu kolejnych dziesięć osób - uzupełnia Tyslik.

Zgodnie z planem hala ma być gotowa na początku 2027 roku, a cały projekt ma być zrealizowany do połowy 2027 roku. ■

Bytom atrakcyjny dla biznesu



– Bytom staje się coraz ciekawszym punktem na mapie gospodarczej Śląska. Z ogromną satysfakcją obserwujemy jak swoją działalność lokują tu kolejne firmy oddziałując na lokalny rynek pracy i tworząc nowe miejsca zatrudnienia. Rozbudowa zakładu Reich-cK to kolejny dowód na to, że Bytom jest atrakcyjnym miejscem do prowadzenia biznesu, bo przyciąga rozwojem infrastruktury, strefami ekonomicznymi oraz wsparciem dla innowacji – mówi prezydent **Mariusz Wołosz.**



REKLAMA

BYTOM

Dzielne sprzedawczynie kontra multirecydywista

AGRESYWNIE SIĘ ZACHOWUJĄCY, PIJANY 38-LATEK USIŁOWAŁ UKRAŚĆ ZE SKLEPU 10 BUTELEK ALKOHOLU. I WTEDY NA JEGO DRODZE STANĘŁY DZIELNE, NIEUGIĘTE MIMO SPOREGO ZAGROŻENIA SPRZEDAWCZYNIE.

Zdarzenie miało miejsce 8 sierpnia wieczorem w jednym z bytomskich sklepów. Mężczyzna włożył do wózka sklepowego warty 800 złotych alkohol i bezceremonialnie mijając kasy chciał wyjechać na zewnątrz. Zauważyła to jedna z pracownic, która nie zastanawiając się ani chwili odważnie zablokowała wyjazd.

Po chwili solidarnie dołączyła do niej kolejna pracownica. Rozjuszony 38-latek zaczął wulgarnie wyzywać kobiety i im grozić. Te okazały wielki hart ducha i mimo wszystko ani na krok nie ustępowały. W końcu doszło do szamotaniny, a bandzior w pewnym momencie uderzył jedną z ekspedientek.

Dostał zarzut

Na szczęście w końcu na miejsce przyjechała wezwana policja. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, który tym razem skierował swą agresję przeciwko nim: stawiał opór fizyczny, znieważał mundurowych i kompletnie nie wykonywał ich poleceń. Agresora przewieziono do miejsca odosobnienia. Tam po zbadaniu go alkomatem wyszło na jaw, że był pijany.

Krewki złodziej usłyszał zarzuty kradzieży rozbójniczej i znieważenia policjantów. Decyzją sądu objęto go policyjnym dozorem - musi się regularnie stawiać na komisariacie. Zgodnie z kodeksem karnym za popełnione przestępstwa grozi mu teraz kara do 10 lat więzienia.

Wyroki nie pomogły

Ostateczny wyrok może być jednak o wiele bardziej surowy i - powiedzmy sobie szczerze, po tym co się wydarzyło dokładnie taki być powinien - gdyż 38-latek okazał się być multirecydywistą. Podobnych przestępstw dopuścił się w przeszłości wielokrotnie i jak widać poprzednie wyroki nic nie zmieniły. W tej sytuacji dziwi zatem bardzo brak aresztu. **TON**

eprasa.pl 5f876bbe48

Tramwajowa szóstka jak dawniej jedzie przez estakadę

BYTOM, CHORZÓW. PO DŁUGICH 14 MIESIĄCACH KŁOPOTLIWEJ I MĘCZĄCEJ PRZERWY, W SOBOTĘ 22 SIERPNIA CHORZOWSKĄ ESTAKADĄ ZNOWU PRZEJECHAŁY TRAMWAJE. RUCH POD ZAMKNIĘTYM OBIEKTEM CZĘŚCIOWO PRZYWRÓCONO JUŻ W CZERWCU. TERAZ KONSEKWENTNIE PRZYSZŁA PORA NA DALSZE KROKI - UMOŻLIWIENIE KOMUNIKACJI TRAMWAJOWEJ TORAMI PRZEBIEGAJĄCYMI GÓRĄ.

Aleksandra Szlęzak

Dla mieszkańców Bytomia oznacza to przede wszystkim mocno wyczekiwane odzyskanie możliwości bezpośredniego dojazdu do Katowic przez centrum Chorzowa. To połączenie zawsze cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Korzystali z niego bardzo chętnie zarówno ci, którzy dojeżdżali z Bytomia do pracy w Katowicach oraz w Chorzowie, jak i uczniowie oraz studenci tamtejszych uczelni. Tramwaj przemieszczał się bowiem szybko i nie grzązł w korkach jak samochody.

Przeprowadzone w miniony wtorek testy techniczne na chorzowskiej estakadzie wypadły pomyślnie. A to oznaczało, że z Bytom odzyskał bezpośrednie połączenie tramwajowe z Katowicami.

Nowe rozkłady jazdy

To ucieszyło podróżnych, bo przecież kilkanaście miesięcy utrudnień poskutkowało licznymi zmianami w rozkładach jazdy. Wiele linii tramwajowych kursowało na zupełnie zmienionych trasach, co wielu osobom mocno skomplikowało codzienne życie. Teraz korzystający z komunikacji Zarządu Transportu Metropolitalnego czekają kolejne zmiany.



FB MARIUSZ WOŁOSZ

Testy techniczne wypadły dobrze, tramwaje wróciły na estakadę

Obowiązują bowiem nowe rozkłady jazdy, niektóre linie są zawieszone. Najistotniejsze nowości dotyczące Bytomia związane są z powrotem linii tramwajowej nr 6, która do tej pory kursowała jedynie na odcinku Chorzów Stadion Śląski - Brynów Centrum Przesiadkowe.

Zmiana trasy

Popularna szóstka kursuje teraz jednak nieco zmodyfikowaną trasą. Nie startuje jak wcześniej przy bytomskim medyku, tylko z zajezdni w Stroszku przy ulicy Drzewnej. Obsługuje kolejno przystanki w Stroszku, Dąbrowie Miejskiej, centrum Bytomia, na Pogodzie, Rozbarku, Arki Bożka i w Łagiewnikach, by dalej kontynuować swoją trasę do Brynowa, jak kiedyś - przez Chorzów II, Chorzów Rynek, Klimzowiec, Osiedle Tysiąclecia i Park Śląski, Dąb, centrum Katowic i wreszcie Brynów.

Szczegółowe informacje związane ze zmianami obowiązującymi w związku z częściowym powrotem ruchu tramwajowego na górę estakady w Chorzowie dostępne są na stronie internetowej przewoźnika.

A co z samochodami?

Powrót tramwajów na starą trasę bez wątpienia mocno cieszy, ale są i konkretne, powtarzane przez mieszkańców powody do narzekania. Chociażby na zmniejszoną w porównaniu z tym co było częstotliwość kursów składów pomiędzy Bytomiem, a Katowicami. To jednak wynika najprawdopodobniej z tego, że jak na razie ze względów bezpieczeństwa po estakadzie tramwaje poruszają się wahadłowo jednym tylko torem. Poza tym pojawia się stawiane od miesięcy pytanie: kiedy estakada całkowicie zostanie przywrócona dla pojazdów, także dla samochodów? ■

#BO_Bytom
Bytomski Budżet Obywatelski

#BO_Bytom - GŁOSUJEMY!

01.09 - 15.09.2026

więcej informacji na: bo.bytom.pl

BO warto, BO mamy prawie 7 milionów złotych!

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Tomasz Nowak
redaktor naczelny



Sanktuarium, czyli szansa

Nasi najbliżsi sąsiedzi mieli to wcześniej i przyznajmy szczerze - prestiżowo mogło nas to nieco uwierać. Piekary Śląskie mają sanktuarium maryjne od prawie czterystu lat, a będący kiedyś częścią Bytomia Radzionków od czterech miesięcy. Nasze miasto ma swoje Sanktuarium Matki Boskiej Bytomskiej od 15 sierpnia. Do tej rangi podniesiono stojącą przy Rynku świątynię starszą od mającego już 772 lata miasta i nazywaną matką kościołów bytomskich.

To wydarzenie oczywiście jest ważne przede wszystkim w wymiarze religijnym, ale przecież nie tylko w nim. Do naszego miasta będą bowiem teraz zjeżdżali ludzie z różnych stron nie tylko na spektakl do Opery Śląskiej, na mecze Polonii, zobaczyć Szyb Krystyna i gmach Elektrociepłowni Szombierki (zwłaszcza jak się skończą ich modernizacje), czy też przywiedzeni tu możliwością przejechania się wąskotorówką lub pospacerowania po Segiecie, bądź Żabich Dołach. Teraz do Bytomia można także pielgrzymować, by pomodlić się przed obrazem i wypraszać łaski.

A miasto pielgrzymkowe to przecież wielka, nieznana dotąd szansa.To doskonała okazja do wypromowania się, przyciągnięcia uwagi i - nie bójmy się tego powiedzieć - również do zarobienia. Bo przecież pielgrzym to de facto taki turysta, tyle że religijny. A turysta to pieniądze. Musi coś zjeść, czegoś się napić, może coś kupić, zdobyć pamiątkę albo wynająć miejsce noclegowe. Oczywiście musimy się do tego odpowiednio przygotować, bo dziś turyści mają spore, konkretne wymagania i byle czym się nie zadowalają. Powstanie sanktuarium bez wątpienia jest szansą i głupio byłoby ją zmarnować.

I marzy mi się, że tę szansę spróbujemy wykorzystać wspólnie z przywołanymi na początku, również mającymi swe sanktuaria maryjne sąsiadami. Co powiecie na połączoną ofertę pielgrzymkową Bytom-Radzionków-Piekary Śląskie? Przecież to idealny wyjazd turystyczno-pątniczy na jeden-dwa dni. Piekary gwarantują najwięcej od strony religijnej (bo jeszcze mają Kalwarię), Radzionków od nazwijmy to szeroko rozumianej śląskiej (bo mają coś w rodzaju mitu), a Bytom w tym trio jest bez wątpienia najciekawszym i najbardziej wartym zwiedzenia miastem. Ja bym z tej oferty chętnie skorzystał.

Andrzej Panek
prezes Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Festiwal i dwa projekty

Są takie wydarzenia, które organizuje się nie tylko dlatego, że wynikają z planów, harmonogramów czy obowiązków. Są też takie, które dotykają czegoś osobistego – wspomnień, rodzinnych tradycji i tego szczególnego śląskiego przywiązania do miejsca, z którego się wyrasta. Dla mnie właśnie takim wydarzeniem jest Festiwal „Kalejdoskop Teatralny", który 4 września odbędzie się w Parku Kachla.

Jako prezes Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej mam ogromną satysfakcję, że możemy włączyć się w organizację tego wydarzenia i przygotować dla mieszkańców przestrzeń, w której spotkają się kultura, rodzina, dobra zabawa, ale również śląska i górnicza tradycja. Kiedy patrzę na plakat festiwalu, widzę charakterystyczne górnicze symbole. Kiedy czytam program i widzę Górniczą Orkiestrę Dętą, a na finał Oberschlesien, wracają wspomnienia. Poczułem sentymentalny powrót do górnictwa. I nie jest to w moim przypadku wyłącznie sentyment wynikający z rodzinnych opowieści. Jako młody człowiek sam miałem już styczność z pracą „na dole" kopalni. Mogłem z bliska zobaczyć rzeczywistość, której nie sposób poznać z książek czy opowieści. Zjazd pod ziemię pozwala inaczej spojrzeć na górnictwo, na trud tej pracy, odpowiedzialność i więź łączącą ludzi, którzy każdego dnia razem zjeżdżali na szychtę.

Można powiedzieć, że górnictwo towarzyszyło mi na różnych etapach życia – najpierw bardzo bezpośrednio, później zawodowo, a przez cały czas także poprzez rodzinne korzenie. Dlatego ten festiwal ma dla mnie wymiar szczególny. Bytom bez górnictwa trudno sobie wyobrazić. Przez dziesięciolecia rytm życia naszego miasta wyznaczały kopalnie, szychty, górnicze święta, orkiestry i familijne historie przekazywane z pokolenia na pokolenie. Za tym wszystkim stali ludzie i całe rodziny. Dzisiaj Bytom się zmienia. I dobrze. Musimy patrzeć do przodu. Ale patrzenie w przyszłość nie oznacza przecież wymazywania przeszłości. Możemy budować nowoczesny Bytom i jednocześnie dumni z pochodzenia.

Dlatego tak bardzo podoba mi się idea tego festiwalu. Park Kachla na kilka godzin zamieni się w wielką, otwartą scenę. Będzie teatr plenerowy i uliczny, taniec, sztuka ruchu, cyrk, warsztaty i animacje. O godz. 17:30 zobaczymy „Niewinne marzenie" grupy INTEGRA działającej przy Teatrze Rozbark. Później wystąpi Artefakt, a o 19:30 Górnicza Orkiestra Dęta Bytom im. Józefa Słodczyka. O godz. 20:30 przyjdzie czas na finał – Oberschlesien. I trudno o bardziej symboliczne zakończenie wydarzenia, które z jednej strony ma być współczesnym festynem dla mieszkańców, a z drugiej przypomina o przemysłowym i górniczym DNA naszego miasta. Jako prezes spółdzielni szczególnie cieszę się również z tego, że podczas wydarzenia swoje miejsce będą miały nasze kluby „Sezam" i „Relaks".

A skoro ludzie – to również integracja, kultura, sąsiedzkie relacje i tworzenie okazji do tego, żeby mieszkańcy mogli być razem. W tym wszystkim jest jeszcze jeden ważny dla mnie element – Bytomski Budżet Obywatelski. Od lat wspieram ideę budżetów obywatelskich, bo oddają mieszkańcom realną możliwość decydowania o tym, co dzieje się w ich otoczeniu. Wiem też z własnego domu, ile emocji, pracy i zaangażowania wiąże się z przygotowaniem takich inicjatyw – jeden z projektów do budżetu obywatelskiego złożyła również moja żona. Dlatego projekty wyrastające z pomysłów mieszkańców są mi szczególnie bliskie. 4 września w Parku Kachla spotkają się więc różne pokolenia i różne światy. Teatr spotka się z muzyką. Nowoczesność z tradycją. Dziecięca zabawa z historią zapisaną w pamięci ich rodziców i dziadków.

Przyjdźcie całymi rodzinami. Spotkajmy się tam, gdzie sztuka wychodzi do ludzi, a śląska tradycja dostaje nowe życie. Do zobaczenia w Parku Kachla!

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu zaprasza do zgłaszania kandydatur do XXX edycji Nagrody Prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury MUZA 2026.

Nagrodę przyznaje się w kategorii: osiągnięcia twórcze, upowszechnianie kultury i zarządzanie kulturą.

Nagrodę przyznaje się osobom lub podmiotom działającym na terenie Bytomia lub związanym z miastem, profesjonalistom lub amatorom, za konkretne osiągnięcia lub za całokształt twórczości, również zespołowo.

Wnioski o przyznanie Nagrody mogą składać stowarzyszenia, organizacje i instytucje kultury, Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej w Bytomiu, Wydział Edukacji, Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu oraz Prezydent Bytomia i jego Zastępcy.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie internetowej **www.bytom.pl:** Dla Mieszkańca – Załatw Sprawę – Druki urzędowe, karty usług – Wydział Kultury i Sportu – Formularz zgłoszeniowy do medalu oraz nagród Prezydenta – Druk ST-1.5 lub bezpośrednio w Wydziale Kultury i Sportu UM w Bytomiu z siedzibą przy ul. Smolenia 35, nr tel. 32 77 98 701.

Wypełnione Formularze zgłoszeniowe należy składać osobiście w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pok. 128 – parter) lub w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Smolenia 35 (pok. 16 – parter), bądź przesyłać listownie na adres: Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu – ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom (z siedzibą ul. Smolenia 35), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11 września 2026 roku do godz. 15: 00 (liczy się data wpływu do Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu).

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu zaprasza do zgłaszania kandydatur do tegorocznej edycji „Medalu Miasta Bytomia".

Medal jest przyznawany osobom lub instytucjom za szczególne osiągnięcia dla miasta, w następujących dziedzinach:
- gospodarczej;
- kulturalnej;
- naukowej;
- społecznej;
- sportowej.

Każdy wyróżniony może otrzymać tylko jeden Medal za osiągnięcia w danej dziedzinie.

O przyznanie Medalu mogą wnioskować: stowarzyszenia i organizacje społeczne, kluby sportowe, placówki oświatowe i edukacyjne, zakłady pracy, związki zawodowe, partie polityczne, Prezydent Bytomia i jego Zastępcy, Komisje Rady Miejskiej w Bytomiu. „Medal Miasta Bytomia" jest wyróżnieniem honorowym i nie jest związany z gratyfikacją pieniężną.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie internetowej **www.bytom.pl:** Dla Mieszkańca – Załatw Sprawę – Druki urzędowe, karty usług – Wydział Kultury i Sportu – Formularz zgłoszeniowy do medalu oraz nagród Prezydenta – Druk ST-1.5 lub bezpośrednio w Wydziale Kultury i Sportu UM w Bytomiu z siedzibą przy ul. Smolenia 35, nr tel. 32 77 98 701.

Wypełnione Formularze zgłoszeniowe należy składać osobiście w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pok. 128 – parter) lub w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Smolenia 35 (pok. 16 – parter), bądź przesyłać listownie na adres: Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu – ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom (z siedzibą ul. Smolenia 35), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11 września 2026 roku do godz. 15: 00 (liczy się data wpływu do Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu).

Wszelkich dodatkowych informacji udziela naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu, pełniący z urzędu funkcję Sekretarza Kapituły „Medalu Miasta Bytomia", tel. 32 77 98 700/701.

eprasa.pl 5f876bbe48

Szpital nie przyjmuje pacjentów, bo ma za mało lekarzy

ŚRÓDMIEŚCIE. DO KOŃCA SIERPNIA SZPITAL SPECJALISTYCZNY NR 1 PRZY ULICY ŻEROMSKIEGO NIE BĘDZIE PRZYJMOWAŁ PACJENTÓW NA ODDZIAŁ CHORÓB WEWNĘTRZNYCH. OD 19 SIERPNIA CI, KTÓRZY TAM DOTĄD PRZEBYWALI SĄ WYPISYWANI DO DOMÓW LUB TEŻ PRZENOSZENI DO INNYCH PLACÓWEK. A WSZYSTKO DLATEGO, ŻE BRAKUJE LEKARZY SPECJALISTÓW.

Tomasz Nowak

O kłopotach kadrowych naszej lecznicy było głośno od dawna. Kiedy tylko wchodziło się na jej stronę internetową, automatycznie wyświetlała się informacja, że poszukuje ona lekarzy wielu specjalizacji. Między innymi chodziło o specjalistę chorób wewnętrznych. Chętni się jednak nie zgłaszali, a sytuacja stała się na tyle poważna, że dyrekcja mając na względzie dobro chorych zdecydowała się na radykalny, ale jedyny możliwy krok.

W swych mediach społecznościowych szpital zamieścił taką informację: „Od 19 sierpnia do 31 sierpnia 2026 r. Oddział Chorób Wewnętrznych czasowo wstrzymuje przyjęcia - zarówno w trybie planowym, jak i nagłym. Decyzja o wstrzymaniu przyjęć jest związana z brakami kadrowymi personelu lekarskiego, co uniemożliwia zapewnienie całodobowej opieki medycznej w Oddziale Chorób Wewnętrznych".



FREEPIK

Bytomski szpital od dawna szuka lekarzy chętnych do pracy

Nie chodzi o pieniądze

19 sierpnia ruszył proce wypisywania pacjentów leczących się dotąd na internie. Natomiast osoby, które muszą kontynuować terapię są przenoszone do innych lecznic. Jednocześnie poinformowano, że pacjenci wymagający skierowania na oddział wewnętrzny mogą skorzystać ze wsparcia pobliskich placówek. Wskazano trzy takie: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 4 w Bytomiu przy alei Legionów oddalony o niespełna kilometr, bytomski Szpital Specjalistyczny nr 2 przy ul. Batorego (ok. 1,5 km), a także Piekarskie Centrum Medyczne (ok. 4,3 km).

W we wspomnianym komunikacie szefostwo szpitala przy Żeromskiego odnosi się też do komentarzy, które od razu pojawiły się w przestrzeni publicznej. Ich autorzy sugerowali, że w istocie chodzi o kwestie finansowe, bo wedle nich placówka nie płaci personelowi. Komunikat daje odpowiedź: „Szpital na bieżąco reguluje wynagrodzenia wynikające zarówno z umów o pracę, jak i umów kontraktowych. Przyczyną obecnej sytuacji nie są zatem zaległości w wypłacie wynagrodzeń, lecz ograniczona dostępność lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych na rynku pracy".

Poszukiwania cały czas trwają

Poszukiwania chętnych do pracy specjalistów chorób wewnętrznych cały czas trwają. Stosowne ogłoszenie na swej stronie internetowej zamieściło także miasto, któremu lecznica podlega. Poza tym chce ona zatrudnić specjalistę chirurgii ogólnej, anestezjologa specjalistę do pracy w pracowni endoskopii, a także specjalistę chorób zakaźnych.

Jak podkreśla szpital wstrzymanie przyjęć ma charakter czasowy. Ale czy w ogóle możliwe jest, by tak szybko, bo tylko do końca sierpnia udało się uzupełnić braki kadrowe? Wydaje się to mało prawdopodobne. Co zatem potem? Postawiony pod ścianą szpital zostanie zmuszony do wydłużenia okresu bez przyjęć.

Ile chcą lekarze?

Nieoficjalnie jego przedstawiciele mówią, że trudności ze znalezieniem lekarzy nie wynikają z faktu, iż brakuje nam w Polsce osób wykonujących ten zawód. Chodzi raczej o wygórowane i co najważniejsze przerastające możliwości lecznicy oczekiwania finansowe medyków. ■

BYTOM

Chodniki przeszły gruntowną odnowę



Odnowiony chodnik w rejonie kościola św. Barbary

Mieszkańcy mogą już spacerować po zupełnie nowej, równej i co dla nich zapewne najważniejsze bezpiecznej nawierzchni. Dobiegają końca prace związane z modernizacją chodników na trzech ulicach w Bytomiu. W ramach tego zadania, wymiany doczekało się blisko 360 metrów ścieżek dla pieszych.

Chodniki w rejonie kościoła

Mieszkańcy Bytomia uczęszczający na nabożeństwa do kościoła pod wezwaniem św. Barbary, od dawna zwracali uwagę na uciążliwości związane z bezpiecznym poruszaniem się po chodnikach w pobliżu świątyni. Ścieżki były nierówne, z ubytkami i pęknięciami, co mocno utrudniało życie zwłaszcza starszym osobom. W okolicy było też sporo wybrzuszeń spowodowanych rozrostem korzeni drzew.

W czerwcu bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów podpisał więc stosowną umowę na realizację inwestycji wartej blisko 366 tysięcy złotych. Środki na nowe chodniki udało się w całości wygospodarować z tegorocznego budżetu naszego miasta. Decyzję w tej sprawie podjęli na jednej z sesji bytomscy radni.

Równo i bezpiecznie

Całkowita wymiana nawierzchni dotyczy 360 metrów chodnika w wybranych fragmentach następujących ulic: Czarneckiego, Grottgera i Chełmońskiego. W pobliżu kościoła jest już zupełnie nowa kostka brukowa, z której z powodzeniem korzystają okoliczni mieszkańcy.

Wykonawca inwestycji, firma DALPOL z Bytomia nie ukończył jeszcze swoich prac, ale najważniejszą część wykonywanego zadania widać już z daleka. Zgodnie z założeniem, drogowcy na wykonanie całości mają czas do października. **AS**

STROSZEK

Urządzają nowy żłobek



Dzięki środkom zewnętrznym z Rządowego Programu „Aktywny Maluch 2022-2029", za kwotę blisko 3,4 mln zł, na terenie Przedszkola Miejskiego nr 63 w Stroszku, w specjalnie zaadaptowanych pomieszczeniach, od 1 września będzie działał dwuoddziałowy żłobek. Na miejscu trwają właśnie ostatnie prace związane z urządzaniem pomieszczeń dla dzieci.

Dwa nowe obiekty w mieście

Pod koniec tego roku, Bytom będzie dysponował łącznie 185 miejscami dla najmłodszych w aż 4 żłobkach. Wszystko z powodu dwóch ważnych inwestycji związanych z powstaniem takich miejsc. Chodzi o Miejski Żłobek nr 4 przy ul. Jana Smolenia 20b i Miejski Żłobek nr 3 przy ul. Strzelców Bytomskich 248a.

Żłobek na Osiedlu Ziętka

W północnej części Bytomia brakowało takiej miejskiej placówki. Maluchy, w nowym żłobku z pewnością umieszczą jednak nie tylko mieszkańcy Stroszka, Suchej Góry czy Dąbrowy Miejskiej, ale także inni potrzebujący rodzice.

Nowy, dwuoddziałowy żłobek jest w pełni przystosowany do potrzeb najmłodszych mieszkańców Bytomia. Z opieki skorzysta tu łącznie 48 pociech. W obiekcie odbyły się już odbiory końcowe. Ostatnim etapem inwestycji jest urządzenie sal, w których za kilkanaście dni pojawią się pierwsze dzieci. Uwaga! W placówce zlokalizowanej w Stroszku są jeszcze ostatnie wolne miejsca dla maluchów. **AS**

eprasa.pl 5f876bbe48

BYTOM

Bytomskie Wodociągi z szansą na wygraną

Z wielkim rozmachem wykonana przez Bytomskie Wodociągi modernizacja energetyczna budynku przy ul. Zabrzańskiej zyskała uznanie specjalistów. Znalazła się ona w finale 30. edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku”.



BYTOM.PL

O tym, do kogo trafi zapewniająca prestiż nagroda publiczności tego konkursu przesądzą internauci. Możemy wesprzeć bytomską spółkę i zagłosować na nią. Można to zrobić za pośrednictwem strony: https://www.modernizacjaroku.org.pl/pl/edition/5349/object/5813/modernizacja-energetyczna-budynku-biurowego-przy-ul-zabrzanskiej-1-w.

Trzeba nacisnąć przycisk „Zagłosuj”, wpisać swojego maila i potwierdzić głosowanie w tymże mailu. Mamy na to czas do 28 sierpnia, a każdy może oddać głos raz na dobę. Warto się zatem pospieszyć.

Kto widział efekty przebudowy zabytkowego gmachu, ten wie, że bezwzględnie zasługuje on na nagrodę. Bytomskie Wodociągi otworzyły tam swoje Biuro Obsługi Klienta z początkiem bieżącego roku. Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu środków z Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021–2027 i kosztowała przeszło 2,7 mln zł.

W jej ramach między innymi wymieniono instalację centralnego ogrzewania, a także zaizolowano i docieplono fundamenty, dach oraz ściany zewnętrzne. Poza tym wymieniono okna i drzwi oraz oświetlenie. Zamontowano też windę, z której korzystają przede wszystkim odwiedzający spółkę niepełnosprawni oraz osoby starsze. Ogromne wrażenie robi też nowa, estetyczna i przyciągająca uwagę elewacja. **IZO**

Pijany Azer z Bytomia prowadził autobus pijąc piwo

RUDA ŚLĄSKA, BYTOM. SZOKUJĄCA I NIEZWYKLE BULWERSUJĄCA INFORMACJA OBIEGŁA MEDIA. JEJ GŁÓWNYM, BARDZO NEGATYWNYM BOHATEREM JEST 63-LETNI AZER MIESZKAJĄCY W BYTOMIU, KTÓRY PIJANY W SZTOK... PROWADZIŁ MIEJSKI AUTOBUS.

Tomasz Nowak



POLICJA RUDA ŚLĄSKA

Obywatel Azerbejdżanu od dłuższego czasu przebywa w Polsce. Jest tu legalnie. Osiadł w naszym mieście i pracował jako kierowca w komunikacji publicznej. 9 sierpnia swą zmianę rozpoczął o godz. 14 i jeździł na linii nr 23 łączącej Katowice z Zabrzem.

Co niepojęte mężczyzna siedząc za kółkiem i wioząc pasażerów od samego początku obficie raczył się piwem z kolejnych puszek. Opróżnił ich na pewno więcej, niż cztery w tym część to były piwa mocne, a więc ze zwiększoną ilością alkoholu. Nic więc dziwnego, że wieczorem kierowca był już kompletnie nietrzeźwy. Co ciekawe jak się potem okazało mężczyzna z puszką przy ustach został sfotografowany przez jednego z pasażerów.

Jechał zygzakiem

Po godzinie 20., kiedy prowadzony przez Azera z Bytomia pojazd przejeżdżał akurat przez Rudę Śląską, tamtejszą policję zaalarmował pewien kierowca. Twierdził on, że widzi autobus poruszający się zygzakiem po ulicy i wpadający notorycznie na pobocze. Zaniepokojony świadek śledził autobus do momentu, aż pojawili się mundurowi.

Ci zatrzymali 63-latka i od razu zbadali go alkomatem. Wynik ich zszokował: ponad 2,75 promila. Taki poziom stężenia alkoholu nie tylko kompletnie wyklucza możliwość kierowania jakimkolwiek pojazdem, a co dopiero wypełnionym ludźmi autobusem komunikacji miejskiej, ale w zasadzie nie pozwala na normalne funkcjonowanie. To stan głębokiego upojenia alkoholowego mogący prowadzić do skrajnych zaburzeń motorycznych i psychicznych, a do tego wywołujący silny brak koordynacji, powodujący bełkotliwą mowę drastycznie obniżający zdolność logicznego myślenia.

Szybko go ukarali

Konsekwencje wobec kompletnie nieodpowiedzialnego i mogącego doprowadzić do tragedii Azera wyciągnięto w ekspresowym tempie. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej w trybie przyspieszonym wydał wyrok skazujący go na pół roku bezwzględnego więzienia, a także dał mu sześcioletni zakaz siadania za kółkiem. Do tego kierowca ma wpłacić 10 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz przekazać na rzecz Skarbu Państwa nawiązkę w kwocie 10 tys. zł.

Na tym ta nieprawdopodobna sprawa się najprawdopodobniej nie skończy. Policja sprawdza bowiem jeszcze, czy Azer w ogóle miał uprawnienia do tego, by pracować w swym zawodzie. ■



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Muzealnicy śledzą mewy

PRZYRODNICY Z MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIEGO ŚLEDZĄ MEWY. WSZYSTKO W RAMACH BADAŃ ORNITOLOGICZNYCH.

Marcin Hałaś



WIKIPEDIA

To kolejny rok badań pod nazwą „Ptaki Taurona". Prowadzą je pracownicy Działu Przyrody Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, a finansuje firma Tauron. Obiektem zainteresowania naukowców jest mewa czarnogłowa - europejski ptak, który zimuje w cieplejszych rejonach naszego kontynentu oraz w północnej Afryce. Mewa czarnogłowa „pochodzi" z basenu Morza Czarnego, ale w ostatnim półwieczu rozprzestrzenia się na całą Europę oraz Kaukaz. W Polsce po raz pierwszy pojawiła się w 1981 roku. Od tamtego czasu skolonizowała nasz kraj.

Przedmiotem badań jest śledzenie wędrówek mew czarnych z lęgów na terenie Polski. Na przełomie czerwca i lipca przyrodnicy z bytomskiego Muzeum założyli 11 nadajników młodym mewom w trzech lokalizacjach: sztuczna Wyspa Beczka na Zbiorniku Goczałkowickim, Rezerwat Łężczok oraz Żwirownia Kobylice w województwie opolskim. I już wiadomo dokąd „nasze" ptaki poleciały! - Trzy młode mewy (imiona zostaną im dopiero nadane), które szczęśliwie opuściły rodzinne gniazda, już zwiedzają świat i meldują się z zachodnich oraz centralnych Niemiec - relacjonują ornitolodzy.

Ale ptaki polecą znacznie dalej. Wiadomo, gdzie są mewy, którym takie same nadajniki założono w ubiegłym roku. Nadano im imiona odpowiadające profilowi działalności sponsora badań, czyli firmy Tauron. I tak Amperek – zwiedza słoneczne Włochy (widziany był m.in. w Wenecji), Aura – łapie morską bryzę nad Zatoką Biskajską we Francji, Fotowolt I – odpoczywa w północnej Grecji, Fotowolt II – podziwia klify Normandii we Francji, Jaskier (jedyny dorosły z nadajnikiem) – dotrzymuje towarzystwa Fotowoltowi II w Normandii.

Oczywiście nie wszystkie ptaki mają tyle szczęścia. Większość młodych mew z Żwirowni Kobylice zginęła - i to bynajmniej nie z winy człowieka. Padły ofiarą innych ptaków drapieżnych. „Śledzone" ptaki do lęgów przystąpią dopiero w następnych latach. Niewykluczone, że wówczas powrócą na Śląsk. ■

BYTOM

Drogówka złapała nielegalnych imigrantów

Jak się okazuje, rutynowe kontrole drogowe nie służą jedynie temu, by wyegzekwować przepisy dotyczące poruszania się po ulicach. W ostatnich dniach dwukrotnie dowiedli tego policjanci z bytomskiej drogówki.

Oni właśnie zatrzymali do kontroli samochód jadący ulicą Miechowicką, ponieważ jak wykazał fotoradar jego kierowca przekroczył dopuszczalną prędkość o 18 km. To jednak nie było jego najgorsze wykroczenie.

Podczas weryfikacji danych personalnych 32-letniego kierowcy okazało się bowiem, że to obywatel Uzbekistanu, którego nazwisko od dawna figuruje w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS). To zaś oznacza, iż jest on osobą objęta decyzją nakazującą mu natychmiastowy powrót do kraju pochodzenia.

Co ciekawe do bliźniaczej sytuacji doszło kilka dni temu na ulicy Dąbrowa Miejska. Tam funkcjonariusze z naszego wydziału ruchu drogowego postanowili skontrolować kierowcę, gdyż ten nieznacznie przekroczył prędkość, ale co gorsza jechał nie jak należy prawą, lecz lewą stroną jezdni, co stwarzało poważne zagrożenie dla innych.

Okazało się, że 26-latek - także jak pierwszy z zatrzymanych rodem z Uzbekistanu - prowadził pomimo braku uprawnień, a co istotniejsze również i on nie miał prawa pobytu w naszym kraju.

Obaj obcokrajowcy zostali już przekazani funkcjonariuszom Straży Granicznej, którzy zgodnie ze swoimi kompetencjami przejęli dalsze postępowanie wobec nich. Uzbecy w najbliższym czasie wrócą do swojej ojczyzny z czego jak się można domyślać zadowoleni specjalnie nie będą. **TON**



REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48



BYTOM.PL

STROSZEK

Odnawiają szkolną salę gimnastyczną

Bardzo miła niespodzianka będzie czekała na wracających po wakacyjnej przerwie uczniów Szkoły Podstawowej nr 23 przy ulicy Wojciechowskiego. Sala gimnastyczna, z której korzystają podczas lekcji wychowania fizycznego przechodzi bowiem spory remont.

Prace dotyczą przede wszystkim parkietu. Mocno już wysłużony przez użytkowników doczekał się on gruntownego cyklinowania. Drewniana i polakierowana nawierzchnia prezentuje się teraz bardzo dobrze. Trzeba jedynie namalować na niej linie poszczególnych boisk. Poza tym pomalowano ściany i sufit.

Wielka metamorfoza sali była możliwa dzięki darowiźnie, którą przekazał placówce Zarząd Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej w ramach konkursu Sportowo Kulturalnie Lokalnie. Szkoła ze Stroszka to jedna z kilkudziesięciu placówek, która otrzymała wsparcie w wysokości 50 tys. zł. Zgodnie z założeniami miała ją wykorzystać na poprawę infrastruktury sportowej i kulturalnej, co też się dokonało. Dodatkowe pieniądze w kwocie 20 tys. na realizację inwestycji zapewniło też miasto. **TON**

Miasto zadba o Żabie Doły

BYTOM. GMINA BYTOM ZREALIZUJE KOLEJNY PROJEKT INWESTYCYJNY NA TERENIE ŻABICH DOŁÓW. POMOGĄ ŚRODKI ZEWNĘTRZNE POZYSKANE Z UNII EUROPEJSKIEJ.

Aleksandra Szlęzak

Żabie Doły to unikalny, poprzemysłowy obszar przyrodniczy położony na styku Bytomia, Chorzowa i Piekar Śląskich. Tereny zostały ukształtowane w wyniku eksploatacji kopalni rud cynkowo-ołowiowych Orzeł Biały oraz osiadań związanych z działalnością wydobywczą kopalni węglowej Barbara. Zespół przyrodniczo-krajobrazowy usytuowany jest także w granicach byłego obszaru górniczego KWK Rozbark-V.

Miejsce, do którego każdego dnia docierają dziesiątki okolicznych mieszkańców, zamieszkiwane jest przez wiele cennych gatunków ptaków czy płazów. Przy powstałych stawach łowi się ryby, uprawia sport czy korzysta z relaksu na łonie natury.

Wydali 3 miliony

Kilka lat temu, na terenie Żabich Dołów, Gmina Bytom zrealizowała projekt związany z uporządkowaniem ruchu turystycznego. Wszystko po to, by naturalny obszar mógł lepiej służyć ludziom. Powstały ścieżki edukacyjne, czatownie do obserwacji ptaków czy specjalne pomosty ułatwiające obserwowanie przyrody bez ingerencji w siedliska. Całość kosztowała prawie 3 miliony złotych i została zrealizowana dzięki wsparciu ze środków Unii Europejskiej.



BYTOM.PL

Żabie Doły to niezwykle urokliwe miejsce

Zadanie związane z gospodarką wodną

Teraz, przyszedł czas na realizację kolejnej inwestycji. Zadanie związane jest z gospodarką wodną. Za kwotę ponad 7,5 miliona złotych, miasto wybuduje na terenie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego specjalne urządzenia wodne w 6 obszarach. Wszystko po to, by zapewnić stabilizację warunków wodnych, zatrzymać wody deszczowe i odwodnić wskazany w projekcie teren. Takie działania wyeliminują ewentualne zagrożenie powodziowe.

Roboty rekultywacyjne

Nowa inwestycja na terenie Żabich Dołów zakłada także wykonanie koniecznych robót rekultywacyjnych. Realizacja projektu Stabilizacja warunków wodnych na terenie Zespołu przyrodniczo-krajobrazowego Żabie Doły i otoczeniu zakończy się w drugim kwartale 2028 roku.

Pomogą środki zewnętrzne

Wykonanie zadania realizowanego przez Bytom jest możliwe dzięki pozyskaniu ponad 5,7 miliona złotych ze środków unijnych, które w połączeniu ze środkami własnymi gminy (w wysokości 1,8 miliona złotych) wraz z krajowymi środkami budżetu państwa w kwocie 719 tysięcy złotych pozwolą na sprawne przeprowadzenie wszystkich robót budowlanych i rekultywacyjnych. ■

STROSZEK

Złamał, awanturował się i ukradł

Gorzko pożałuje swych występków 58-letni mieszkaniec naszego miasta. W krótkim czasie trzy raz złamał on prawo, do tego działał w recydywie i w efekcie trafił do policyjnej celi.

Policjanci z Komisariatu V w Stroszku zostali powiadomieni o awanturze domowej. Jak się okazało wszczął ją 58-letni mężczyzna. Rozróbę wywołał on w mieszkaniu 82-latki, której na dodatek ukradł telefon komórkowy. Tymczasem w ogóle nie powinno go tam być, ponieważ sąd nałożył na niego zakaz zbliżania się do tej kobiety, a nawet kontaktowania się z nią.

Była to kara za wcześniejsze poważne czyny przestępcze. Bytomianin znęcał się bowiem nad seniorką i dopuszczał wobec niej innych agresywnych zachowań. Napastnik zlekceważył jednak ten zakaz i to było pierwsze naruszenie prawa. Drugie to wspomniana kradzież, a trzecie wywołanie awantury. Za to wszystko mężczyźnie grozi teraz kara pozbawienia wolności do 5 lat. **TON**

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Bytomiu ogłasza w dniach od **01.09.2026 r.** do **04.09.2026 r.** nabór wniosków o doposażenie lub wyposażenie stanowiska pracy w ramach środków rezerwy Funduszu Pracy na podstawie zawiadomienia Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej DF-I. 6020.12.5.2026. MW/KS z dnia 11.08.2026r.
Warunkiem otrzymania refundacji kosztów jest gwarancja utworzenia i utrzymania stanowiska pracy na terenie Bytomia przez okres co najmniej 15 lub 21 m-cy.
Maksymalna kwota refundacji wynosić może do 48 000,00 zł brutto.
Stanowisko pracy musi być utworzone do 30.11.2026r.
Formularze wniosków oraz Regulamin przyznawania refundacji dostępny jest na stronie internetowej bytom. praca. pl w zakładce „dokumenty do pobrania" lub w siedzibie Urzędu w pok. 40.

Szczegółowych informacji na powyższy temat udziela się telefonicznie pod nr tel. (032) 81 02 201 lub osobiście w pok. 40.
Wnioski będą przyjmowane do wyczerpania limitu środków.

REKLAMA

ŚRÓDMIEŚCIE

Zakłócił mir domowy na... ogródku działkowym

Okazuje się, że można naruszyć czyjś mir domowy siłą wdzierając się na jego... ogródek działkowy. W taki właśnie sposób złamał prawo 51-letni mieszkaniec naszego miasta. Teraz czekają go poważne konsekwencje.



O zdarzeniu powiadomił policjantów z Komisariatu I właściciel wspomnianego ogródka. Po przybyciu na miejsce i zapoznaniu się z sytuacją mundurowi całkowicie potwierdzili jego wersję. Pijany i agresywnie się zachowujący 51-latek rzeczywiście wbrew woli właściciela wszedł na ogrodzony teren i mimo wielokrotnie ponawianych żądań nie zamierzał go opuścić. Do tego awanturował się i stwarzał realne zagrożenie. Nic więc dziwnego, że posiadacza ogródka postanowił poszukać pomocy.

Funkcjonariusze szybko okiełznali intruza i go zatrzymali, całkowicie odbierając mu ochotę do dalszej rozróby. Postąpili tym samym całkowicie zgodnie z prawem. Był to bowiem klasyczny przykład naruszenia miru domowego. Przepis ten chroni jedno z naszych podstawowych dóbr, jakim jest prawo do spokojnego, niezakłóconego i bezpiecznego korzystania ze swojej przestrzeni - niezależnie, czy chodzi o mieszkanie, dom, czy też jak w tym przypadku ogrodzony teren.

Nietrzeźwy 51-latek od razu usłyszał zarzut prokuratorski. Grozi mu maksimum rok więzienia albo w korzystniejszej dla niego wersji kara ograniczenia wolności lub też grzywny. I zapewne w przyszłości ogródki działkowe nie będą się mu już zbyt dobrze kojarzyć. **IGN**

eprasa.pl 5f876bbe48

Zapomniane obrazy profesora Linttnera

JEGO NOWE PRACE KOSZTUJĄ KILKANAŚCIE TYSIĘCY ZŁOTYCH. TYMCZASEM DWA NAMALOWANE ĆWIERĆ WIEKU TEMU OBRAZY MACIEJA LINTTNERA WISZĄ NA MURACH W CENTRUM BYTOMIA I WŁAŚCIWIE... NIKT NIE ZDAJE SOBIE Z TEGO SPRAWY.

Marcin Hałaś

Kamienica przy ul. Podgórnej 10. Nad bramą umieszczony jest obraz w szerokiej stalowej ramie. Można się domyślać, że przedstawia on zaorane pole, a nad nim unoszące się dwie postacie. Może to święci? Ul. Gliwicka, róg Rynku. Tam znajduje się obraz w podobnej ramie - jest większego formatu, prostokątny i w gorszym stanie: widać jedynie zarys postaci człowieka. Ślad koła nad jego głową świadczy, że to również może być postać świętego.

Pierwszy obraz trafił na kamienicę prze ul. Podgórnej równe ćwierć wieku temu - w roku 2001. Drugi rok później. Autorem obu jest Maciej Linttner - wówczas młody, mieszkający w Bytomiu artysta plastyk. Obecnie tytularny profesor sztuk plastycznych, wykładowca Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Jego obrazy sprzedawane są za około 10 tysięcy złotych, ale na przykład galeria Fundacji Sztuki Niespokojna ma w ofercie prace Linttnera w cenach 35 i 40 tysięcy złotych.



MARCIN HAŁAŚ

Obraz Macieja Linttnera przy ul. Podgórnej 10

W Bytomiu obrazy znalazły się na kamienicach w ramach projektu tzw. street artu. Ramy wykonał (to widać na pierwszy rzut oka) Jacek Wichrowski z galerii Stalowe Anioły. Niestety, na dwóch lokalizacjach się skończyło. - Z obrazu na Podgórnej znacznie bardziej jestem zadowolony, dużo lepiej dopasował się do otoczenia i dość dobrze sobie radzi do dziś z warunkami atmosferycznymi - mówi prof. Maciej Linttner. - Obraz z ul. Gliwickiej nie przetrwał próby czasu, choć cały proces technologiczny w obu przypadkach był identyczny. Obrazy nie posiadają tytułów, a ich treść to motywy z prac nad którymi w tamtym czasie pracowałem.

Jaka będzie przyszłość obu prac? Wystawione na warunki atmosferyczne niszczeją. - Jeśli chodzi o ich konserwację to uważam, że praca pierwsza dość interesująco zmienia się z czasem i tu póki co sprawdziłbym kwestie zamocowań - dodaje artysta. - Natomiast drugi faktycznie trzeba by zdjąć i zrobić od nowa. Z perspektywy czasu uważam, że te kompozycje zintegrowały się z miastem i chętnie wykonałbym coś podobnego.

- W obydwu wskazanych budynkach, na których znajdują się obrazy zawiązane zostały Wspólnoty Mieszkaniowe, gdzie zarządcami są podmioty zewnętrzne - mówi Tomasz Sanecki z Biura Prasowego Urzędu Miejskiego w Bytomiu. - W związku z tym obowiązek utrzymania obiektów w należytym stanie technicznym i estetycznym, a tym samym konserwacja zawieszonych na elewacjach obrazów, należy bezpośrednio do zadań właścicieli tych kamienic. ■

RADZIONKÓW

Ło jak sie zabawiom

„Ło jak sie bawiymy" - taką nazwę nosi impreza plenerowa, którą Radzionków pożegna wakacje. Zaplanowano ją na 29 sierpnia na Eko-Rynku.

Bardzo ciekawie i wystrzałowo się zapowiadające wydarzenie dojdzie do skutku dzięki pieniądzom tegorocznego, pierwszego w historii Radzionkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Chcieli tego mieszkańcy, którzy tłumnie wzięli udział w głosowaniu na ten projekt. Imprezę szykuje Centrum Kultury Karolinka.

Wszystko rozpocznie się o godz. 17. od potańcówki dla najmłodszych. Oczywiście tańczyć może każdy. Potem - o godz 19. na scenie pojawi się zapewniająca dobry nastrój grupa Around The Blues, zaś godzinę później wystąpi zespół Mocno Popularni. Świetna zabawa przy dobrej muzyce zatem gwarantowana. Warto się przyłączyć. IZO

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!

Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.

Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.



napędzamy zieloną transformację | NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcześniejszej analizy budynku. Tymczasem in westycję warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

Pamiętaj: dofinansowanie ma służyć poprawie komfortu życia, a nie stać się okazją dla nieuczciwych sprzedawców. Najlepszą ochroną przed oszustwem są rozwaga, spokojna analiza dokumentów i korzystanie z informacji pochodzących z oficjalnych źródeł.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenia.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację".
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Inwestor przebuduje zapomniany kompleks handlowy

BYTOM. CHOCIAŻ PO DAWNYM MEDIA MARKT NA GRANICY BYTOMIA I CHORZOWA POZOSTAŁ JUŻ TYLKO SZYLD REKLAMOWY NA PRZYSTANKU TRAMWAJOWYM, ZAPOMNIANY KOMPLEKS HANDLOWY ZDARZA SIĘ CZASEM ODWIEDZIĆ MIESZKAŃCOM POSZUKUJĄCYM KONKRETNEJ GRUPY PRODUKTÓW. ALE TAKI STAN RZECZY - JUŻ WKRÓTCE POZOSTANIE TYLKO WSPOMNIENIEM. WSZYSTKO Z POWODU POWSTANIA KOLEJNEGO PARKU HANDLOWEGO S1.

Aleksandra Szlęzak

Zgodnie z obowiązującym podziałem administracyjnym, działający do wiosny 2025 roku Media Markt zlokalizowany był na terenie Chorzowa. Jednakże jako obiekt całkiem bytomski z pewnością postrzegali go wszyscy ci, którzy w przeszłości - na zakupy - docierali tam prosto z przystanku Łagiewniki Media-Markt.

I pomyśleć, że jeszcze dekadę temu, tuż obok, z wielkim powodzeniem działało także gigantyczne Tesco, w miejscu którego (firma ta wycofała się z naszego kraju) stoi dziś całkiem spory park handlowy S1. Ze sklepów *dawnych* pozostało tam tylko OBI, natomiast po drugiej stronie ulicy, przetrwał działający przy dawnym Media Markt JYSK.



Dwa niezależne obiekty

Do zapomnianego sklepu meblowego nie zagląda się jednak zbyt często. Spory parking przed sklepem przez większość czasu pozostaje pusty. Samochody skręcające w kierunku dawnego obiektu handlowego docierają zazwyczaj do działającej tam stacji benzynowej lub przedsiębiorstw zlokalizowanych nieco dalej. Okolicę ma niebawem całkowicie ożywić zupełnie nowa inwestycja.

Grupa Saller ogłosiła bowiem rozpoczęcie przebudowy kompleksu handlowego przy ul. Katowickiej 160. Zgodnie z założeniem, obecny budynek zostanie zastąpiony nowoczesną i spójną zabudową. Nie zabraknie działającego dotychczas JYSKa w nowym wydaniu. Powstaną dwa niezależne obiekty o łącznej powierzchni handlowej wynoszącej 4500 metrów kwadratowych. Nowy park handlowy S1 ma dysponować 100 miejscami parkingowymi. Planowana data otwarcia to ostatni kwartał 2027 roku.

Nowy JYSK i co jeszcze?

Inwestor, który zajmie się obiektem, specjalizuje się w przebudowach dawnych hipermarketów i parków handlowych. Niemiecki przedsiębiorca działa głównie w Polsce, Czechach, Niemczech, Słowacji i Austrii. Nowe centra charakteryzuje dostępność. Najemcy zyskują niezależne powierzchnie, a klienci - bezpośrednie wejścia do poszczególnych sklepów. Wszystko pod ręką, tuż przy zaparkowanym samochodzie lub w pobliżu przystanku komunikacji miejskiej. Tak, żeby było maksymalnie wygodnie, bo takie są dzisiejsze wymagania.

A jakich nowości doczekają się mieszkańcy, którym znudziło się już S1 w Łagiewnikach? Na razie nie wiadomo, co konkretnie powstanie po drugiej stronie ulicy Chorzowskiej. W tego typu parkach handlowych zazwyczaj sprawdzają się sklepy spożywcze, sportowe czy drogerie. Na wizualizacjach zamieszczonych w sieci (dotyczących chorzowskiego obiektu), widnieją logo takie jak Żabka, czy Pizza Hut. Tej ostatniej, popularnej sieci jeszcze u nas nie było. ■

Spektakle baletowe na otwarcie sezonu Opery Śląskiej

12 WRZEŚNIA OPERA ŚLĄSKA ROZPOCZNIE 82. SEZON ARTYSTYCZNY MOCNYM AKCENTEM BALETOWYM. PODCZAS INAUGURACYJNEGO WIECZORU ZOBACZYMY DWIE HISTORIE O EMOCJACH I GRANICACH CZŁOWIEKA – PRAPREMIERĘ BALETU „GŁÓD" ORAZ „SZEHEREZADĘ".



W pierwszej części wieczoru publiczność zobaczy spektakl inspirowany powieścią norweskiego noblisty Knuta Hamsuna. „Głód" to pełnoscenniczny debiut choreograficzny Wiktora Perdka, solisty Baletu Opery Śląskiej. Jego wcześniejsze choreografie, prezentowane podczas przeglądu „Horyzonty", spotkały się z uznaniem publiczności. W swojej interpretacji powieści Perdek akcentuje wątek romantyczny oraz skomplikowaną relację głównego bohatera z kobietą, którą nazywa Ylajali. Artysta podejmuje również temat granic ludzkiej wytrzymałości, izolacji społecznej oraz miejsca artysty i procesu twórczego. Jego „Głód" pokazuje wielowymiarowość dzieła Hamsuna, pozostawiając jednocześnie przestrzeń dla własnych interpretacji.

W drugiej części inauguracji sezonu powróci „Szeherezada" do muzyki Nikołaja Rimskiego-Korsakowa, w choreografii Roberta Bondary, która w bytomskiej realizacji koncentruje się przede wszystkim na relacji między głównymi bohaterami. To historia związku naznaczonego władzą, zazdrością i namiętnością, w której centrum pozostają bohaterowie i ich emocje.

Zestawienie obu spektakli nie jest przypadkowe. „Głód" i „Szeherezada" opowiadają o różnych rodzajach pragnienia. W pierwszym tytule jest to najbardziej podstawowa walka o przetrwanie, w drugim - potrzeba bliskości, miłości i dominacji. W obu historiach bohaterowie zostają skonfrontowani z własnymi emocjami i konsekwencjami swoich wyborów.

Inauguracja sezonu odbędzie się w ramach Nocy Teatrów GZM, a kolejne spektakle odbędą się 13 września w Bytomiu i 29 września w Katowicach.

Dla Opery Śląskiej będzie to otwarcie kolejnego sezonu, w którym publiczność znajdzie także wielkie tytuły repertuaru operowego. Już we wrześniu na bytomskiej scenie pojawi się m.in. „Don Giovanni" Wolfganga Amadeusa Mozarta, a w październiku „Nabucco" Giuseppe Verdiego. Jednym z najważniejszych wydarzeń sezonu będzie długo wyczekiwana premiera „Carmen" Georges'a Bizeta, zaplanowana na 23 października. Za reżyserię i inscenizację odpowiada André Heller-Lopes, a kierownictwo muzyczne nad premierą objął Piotr Mazurek.

A jeszcze przed rozpoczęciem sezonu (6 września) Opera Śląska zaprasza na wyjątkowe wydarzenie: koncert „Daleki dźwięk", który jest efektem międzynarodowej współpracy ze stowarzyszeniem VIVA LA CLASSICA! W koncercie wystąpią artyści wiedeńscy, a publiczność usłyszy kompozycje twórców, którzy mieszkali i tworzyli w Wiedniu.

Bilety na spektakle nowego sezonu są dostępne w kasie Opery Śląskiej oraz online. Już teraz warto sprawdzić terminy spektakli i zaplanować wizytę w Operze.

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

PEC BYTOM

KOPALNIA ZIELONEJ ENERGII

Ciepła woda bez piecyka gazowego – większe bezpieczeństwo i wygoda mieszkańców

CIEPŁA WODA UŻYTKOWA TO JEDEN Z PODSTAWOWYCH ELEMENTÓW CODZIENNEGO KOMFORTU. NIEWIELE OSÓB ZASTANAWIA SIĘ JEDNAK, W JAKI SPOSÓB TRAFIA DO MIESZKAŃ I JAKIE ZAGROŻENIA MOGĄ WIĄZAĆ SIĘ Z WYBRANĄ METODĄ JEJ PRZYGOTOWANIA. W WIELU BUDYNKACH NADAL WYKORZYSTYWANE SĄ INDYWIDUALNE GAZOWE PODGRZEWACZE WODY, KTÓRE – CHOĆ PRZEZ LATA STANOWIŁY POWSZECHNE ROZWIĄZANIE – WYMAGAJĄ REGULARNYCH PRZEGLĄDÓW, SPRAWNEJ WENTYLACJI ORAZ ODPOWIEDZIALNEJ EKSPLOATACJI. ZANIEDBANIA W TYM ZAKRESIE MOGĄ PROWADZIĆ DO POWAŻNYCH KONSEKWENCJI, TAKICH JAK ULATNIANIE SIĘ GAZU, ZATRUCIE TLENKIEM WĘGLA CZY RYZYKO POŻARU.



Coraz więcej wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych decyduje się na rezygnację z piecyków gazowych na rzecz ciepłej wody użytkowej dostarczanej z sieci ciepła systemowego. Takie rozwiązanie eliminuje konieczność posiadania urządzeń gazowych w mieszkaniach, a tym samym znacząco ogranicza ryzyko związane z ich eksploatacją. Mieszkańcy zyskują nie tylko większe bezpieczeństwo, ale również wygodę – stały dostęp do ciepłej wody, brak obowiązku wykonywania okresowych przeglądów piecyków oraz więcej miejsca w łazience lub kuchni po usunięciu urządzenia. Ciepło systemowe to nowoczesny i niezawodny sposób przygotowania ciepłej wody, odpowiadający na rosnące oczekiwania dotyczące bezpieczeństwa, komfortu i efektywności energetycznej.

Skala zagrożenia związanego z urządzeniami spalającymi paliwa znajduje odzwierciedlenie w statystykach Państwowej Straży Pożarnej. Według danych Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w sezonie grzewczym 2025/2026, obejmującym okres od 1 października 2025 r. do końca maja 2026 r., strażacy interweniowali **3 815** razy w związku z emisją tlenku węgla. W wyniku tych zdarzeń **1 406** osób uległo zatruciu, a **69** osób poniosło śmierć. Dane te pokazują, że czad pozostaje jednym z najpoważniejszych zagrożeń związanych z eksploatacją urządzeń spalających paliwa, w tym gazowych podgrzewaczy wody i kotłów.

Problem ten widoczny jest również na poziomie lokalnym. Według Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bytomiu w **2025** roku strażacy interweniowali **92** razy w związku ze zdarzeniami dotyczącymi tlenku węgla. Czad nadal pozostaje jednym z najpoważniejszych zagrożeń w mieszkaniach wyposażonych w urządzenia spalające gaz lub inne paliwa. Miasto Bytom oraz Komenda Miejska PSP od lat przypominają, że najczęstszymi źródłami tlenku węgla są gazowe podgrzewacze wody, piece i kominki użytkowane przy niesprawnej wentylacji lub niedrożnych przewodach kominowych.

Rezygnacja z indywidualnych piecyków gazowych i przejście na ciepłą wodę użytkową z sieci ciepłowniczej to nie tylko inwestycja w wygodę, ale przede wszystkim w bezpieczeństwo mieszkańców. Ograniczenie liczby urządzeń spalających gaz w lokalach zmniejsza ryzyko zatrucia tlenkiem węgla, ulatniania się gazu oraz pożarów, jednocześnie zapewniając niezawodne i komfortowe dostawy ciepłej wody przez cały rok.



Warto podkreślić, że bezpieczeństwo i niezawodność dostaw ciepłej wody użytkowej są zapewniane mieszkańcom również w okresie letnim, kiedy na sieci ciepłowniczej prowadzone są niezbędne prace remontowe i modernizacyjne. Choć lato jest tradycyjnie czasem największych inwestycji i przeglądów infrastruktury, Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. w Bytomiu dokłada wszelkich starań, aby mieszkańcy nie odczuwali skutków prowadzonych robót.

Podczas planowanych wyłączeń podstawowego źródła ciepła PEC Bytom wykorzystuje mobilne kotłownie kontenerowe oraz źródło pomocnicze, które przejmują funkcję zasilania sieci. Dzięki temu dostawy ciepła na potrzeby przygotowania ciepłej wody użytkowej są utrzymywane przez cały okres realizacji prac, a ewentualne niedogodności dla odbiorców ograniczane są do minimum. Rozwiązanie to pozwala prowadzić modernizację strategicznych odcinków sieci ciepłowniczej bez konieczności długotrwałego pozbawiania mieszkańców dostępu do ciepłej wody.

Wykorzystanie mobilnych źródeł ciepła jest elementem długofalowej strategii modernizacji bytomskiego oraz radzionkowskiego systemu ciepłowniczego. Kotłownie kontenerowe były z powodzeniem stosowane już podczas wcześniejszych remontów prowadzonych m.in. w Miechowicach, Szombierkach i Radzionkowie, zapewniając ciągłość dostaw ciepłej wody użytkowej mimo prowadzonych prac na magistralach ciepłowniczych. Doświadczenia te potwierdzają, że nowoczesne rozwiązania techniczne pozwalają skutecznie łączyć rozwój infrastruktury z utrzymaniem wysokiego poziomu bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców. ■

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Jak Bytomianka została sołtysem

AGNIESZKA GABRYSIAK PO PRAWIE 50 LATACH SPĘDZONYCH W BYTOMIU ZDECYDOWAŁA SIĘ WYJECHAĆ NA DRUGI KONIEC POLSKI. TAM ZOSTAŁA SOŁTYSEM WSI ZACZOPKI, LEŻĄCEJ NAD BUGIEM, TUŻ PRZY GRANICY Z BIAŁORUSIĄ.

Marcin Hałaś



Stary dowcip mówił o marzeniu wielu Polaków: rzucić wszystko w diabły i wyjechać w Bieszczady. Agnieszka Gabrysiak spełniła to anegdotyczne marzenie we własnym życiu - tyle, że w zmodyfikowanej wersji. Po pierwsze nie wyjechała w Bieszczady, ale na Podlasie - generalnie jest to takie samo „odludzie" jak Bieszczady, tyle że zamiast gór mamy tam pola uprawne. Po drugie - nie rzuciła wszystkiego „w diabły", bo w nowym miejscu kontynuuje pracę zawodową i na dodatek działa społecznie.

Gabrysiak przez wiele lat pracowała w administracji bytomskich placówek oświatowych: najpierw w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym przy ul. Korfantego, potem w Bytomskim Ośrodku Edukacji. Pani Agnieszka od urodzenia mieszkała w Bytomiu, ale jej matka przyjechała na Górny Śląsk z drugiego końca Polski - z Podlasia. Tam ciągle był dom po babci. - Mój syn dorósł i wtedy pojawiło się takie marzenie, żeby jeszcze przed ukończeniem 50. roku życia wyjechać w miejsce, gdzie jako dziecko spędzałam wakacje i znaleźć tam pracę - opowiada pani Agnieszka.

Tylko 139 mieszkańców

7 sierpnia minęły 4 lata od chwili, kiedy zrealizowała swój plan i została mieszkanką wsi Zaczopki. Gdzie ona się znajduje? Oto dokładna lokalizacja: województwo lubelskie, powiat bialski, gmina Rokitno. Według oficjalnych danych z Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w roku 2021 Zaczopki liczyły zaledwie 139 mieszkańców. - To zupełnie inny świat: cisza, spokój, piękno - mówi Gabrysiak. - Komuś z miasta może tu czegoś brakować po dłuższym pobycie, ale dla mnie jest idealnie.

Pani Agnieszka mieszka około 500 metrów od Bugu, który w tym miejscu stanowi naturalną granicę z Białorusią oraz 27 kilometrów od przejścia granicznego w Terespolu. W ostatnich latach nadchodziło wiele informacji o nielegalnych imigrantach „szturmujących" tę granicę i próbujących przedostać się do Polski. - Mamy tutaj poczucie bezpieczeństwa, niedaleko jest placówka Straży Granicznej - mówi Gabrysiak. - Jedyna niedogodność jest taka, że nie mogę po prostu pójść sobie spacerować nad Bugiem. Muszę to najpierw zgłosić w Straży Granicznej.

Praca i działalność społeczna

Agnieszka Gabrysiak pracuje obecnie w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Białej Podlaskiej. Po 2 latach mieszkania w Zaczopkach została sołtysem tej wsi. We współczesnej Polsce to przewodniczący i organ wykonawczy sołectwa, czyli jednostki pomocniczej gminy. Reprezentuje on lokalną społeczność na zewnątrz i współpracuje z wójtem lub burmistrzem, posiada również ochronę prawną jak funkcjonariusz publiczny.

- Od lat przyjeżdżałam tam na wakacje i mieszkańcy mnie znali. Dlatego mi zaufali - mówi Agnieszka Gabrysiak. Tym bardziej, że w Zaczopkach rozpoczęła działalność społeczną. Była współinicjatorką założenia Koła Gospodyń Wiejskich w Zaczopkach - oficjalna rejestracja takiego Koła pozwala na otrzymywanie dotacji na działalność. Zorganizowała też Szlachetną Paczkę na rzeczy jednego ze starszych mieszkańców wsi. - W Szlachetnej Paczce działałam w Bytomiu i to doświadczenie przeniosłam w nowe miejsce - mówi Gabrysiak.

U Pana Boga za piecem

W niedalekim Pratulinie znajduje się Sanktuarium Bł. Męczenników Podlaskich. Tradycją wsi Zaczopki jest, że jej mieszkańcy goszczą pielgrzymów zmierzających do tego miejsca. Podobnie jak w przypadku pielgrzymek do odległego o 40 kilometrów Sanktuarium Matki Boskiej Kodeńskiej Te działania koordynuje sołtys, a wiele pracy wykonują panie z Koła Gospodyń Wiejskich. - Właśnie gościliśmy uczestników konnej pielgrzymki do Kodnia, którzy zmierzali tam na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny - mówi pani Agnieszka.

Zaczopki to rzeczywiście swego rodzaju Bieszczady. A raczej - wieś jakby wyjęta z filmu „U Pana Boga za piecem". Może więc rzucić by to wszystko i wyjechać...? ■

BYTOM

Sprawdź, czy masz refleks i pierwszy połóż kartę

Lubią państwo Dobble? A kto by nie lubił tej niezwykle ekscytującej i wymagającej spostrzegawczości oraz refleksu gry? Teraz możemy zagrać w jej bytomską wersję, w której zestawiamy ze sobą 31 obrazków charakterystycznych dla naszego miasta.

Opera, tramwaj i lew

Zasady tej wymyślonej w roku 2009 we Francji i od tego czasu nieustannie podbijającej świat gry są bardzo proste. Uczestnikom rozdaje się okrągłe karty, na których znajduje się sześć różnych elementów o różnej wielkości. Jeden natomiast trafia na stół. Każda z kart ma jeden element identyczny z inną. Chodzi o to, by na kartę leżącą na stole położyć szybciej, niż pozostali swoją, mająca właśnie ten wspólny element. Jednocześnie gracz musi powiedzieć na głos, co na co kładzie. Wygrywa ten, kto najszybciej pozbędzie się kart.

Dobble ma dziesiątki wersji. Wspomniane elementy, to między innymi rysunki zwierząt, roślin, bohaterów z bajek, różnych przedmiotów, czy znanych budynków. Wersja bytomska zwana „Bytomski reflex" ma oczywiście obrazki charakterystyczne dla naszego miasta. Na kartach umieszczono chociażby Operę Śląską, rzeźbę śpiącego lwa, gmach Elektrociepłowni Szombierki, czy też żabę z Żabich Dołów.

Poza tym na kartach znajdziemy Urząd Miejski, Szyb Krystyna, Beboka, kościół pw. św. Jacka, Świetlika, wiewiórkę, smoka, Pałac w Miechowicach, kij hokeistów Polonii Bytom, ściankę wspinaczkową Skarpy Bytom", tramwaj linii 38, maskę, różę, piłkę, baletnicę, wieżę ciśnień, wąskotorówkę, budynek IV Liceum Ogólnokształcącego oraz schron w Miechowicach.

Świetna rozrywka

Ładnie wydaną grę, która powiększa i tak już imponującą kolekcję bytomskich gadżetów kupimy w Biurze Promocji Bytomia przy Rynku. Cena nie jest wysoka - to 14 zł 72 gr. Oryginalne Dobble kosztuje znacznie więcej. - Chcemy, żeby najmłodsi od początku mogli poznawać to, co w Bytomiu piękne i charakterystyczne - podkreśla Małgorzata Węgiel-Wnuk, naczelniczka Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji Urzędu Miejskiego. - To świetna rozrywka, która rozwija spostrzegawczość, ale dostarcza też dużo radości. Niewykluczone, że młodsi gracze o tych symbolach miasta dowiedzą się właśnie z kart, a potem będą chcieli je zobaczyć. Starsi gracze na pewno podejdą do tej rozgrywki z pewnym sentymentem. **TON**



eprasa.pl 5f876bbe48

ŻYCIE SPÓŁDZIELCZE

bsm

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA CENTRUM w Bytomiu

Głosuj na projekty „Spotkajmy się tutaj” i „Zapisani w węglu”

BYTOM. 1 WRZEŚNIA RUSZA GŁOSOWANIE W TEGOROCZNEJ EDYCJI BYTOMSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO. BEZAPELACYJNIE WARTO POPRZEĆ DWA PROJEKTY ŚWIETNIE OPRACOWANE PRZEZ RADNE BYTOMSKIEJ SIŁY MIASTA: DOMINIKĘ PANEK ORAZ IZABELĘ KOZAK. ODPOWIEDNIO TO „SPOTKAJMY SIĘ TUTAJ” I „ZAPISANI W WĘGLU”.

Tomasz Nowak

Projekt „Spotkajmy się tutaj” dzięki swej nazwie od razu przyciąga uwagę i wywołuje zainteresowanie . -To zaproszenie. Bardzo zależało mi na tym, aby nazwa oddawała coś więcej niż tylko zakres inwestycji. Chciałabym, aby mieszkańcy mieli miejsca, do których po prostu chce się przyjść – spotkać sąsiadów, pobawić się z dziećmi, pograć w piłkę, odpocząć po pracy czy spędzić czas z rodziną. Miasto nie powinno być wyłącznie przestrzenią, przez którą przechodzimy - mówi Dominika Panek.

Jej Projekt łączy w sobie sport, rekreację i poprawę bezpieczeństwa, bo tak zdaniem radnej tak wyglądają potrzeby mieszkańców. - Rozmawiając z ludźmi, trudno zamknąć ich oczekiwania w jednej kategorii. Jedni proszą o bezpieczny chodnik, inni o miejsce do aktywności sportowej, jeszcze inni o przestrzeń, w której można spokojnie usiąść, porozmawiać czy zorganizować sąsiedzkie wydarzenie. Dlatego zamiast pojedynczej inwestycji powstał projekt, który odpowiada na kilka ważnych potrzeb jednocześnie - wyjaśnia Panek.

Inwestycja w dzieci i młodzież

Jednym z filarów projektu jest modernizacja infrastruktury sportowej przy GKS Rozbark. Czemu akurat ten obiekt? Bo zdaniem radnej BSM to miejsce od lat służy mieszkańcom i ma ogromny potencjał, ale jego infrastruktura wymaga dziś gruntownej modernizacji. Jest pomysł, by stworzyć nowoczesne boiska dostępne przez cały rok, z odpowiednim oświetleniem i bezpiecznym wyposażeniem. To inwestycja przede wszystkim w dzieci i młodzież, ale również w dorosłych, którzy coraz częściej szukają miejsc do aktywnego spędzania wolnego czasu. W końcu sport nie tylko poprawia zdrowie, ale też uczy współpracy, odpowiedzialności i buduje wzajemne relacje.

Drugim elementem projektu jest strefa rekreacyjno-integracyjna. To bez wątpienia najbardziej społeczna część całego przedsięwzięcia: - Marzy mi się przestrzeń, która będzie żyła każdego dnia. Taka, gdzie dzieci będą się bawić, młodzież spotykać ze znajomymi, rodzice odpoczywać, a seniorzy znajdą miejsce do rozmowy czy gry w szachy. Chcemy stworzyć park sąsiedzki z zielenią, miejscami do grillowania, hamakami, wiatami, ścieżkami spacerowymi oraz przestrzenią do organizacji festynów, wydarzeń plenerowych czy rodzinnych pikników. To nie będzie miejsce od święta. To ma być przestrzeń codziennego życia mieszkańców - stwierdza autorka projektu „Spotkajmy się tutaj”. ■

DOKOŃCZENIE NA STR. III



Dominika Panek i Izabela Kozak

SEGURO

Dostarcza na rynek rozwiązania mające poprawić komfort życia w Waszych domach!

- Termomodernizacja
- Rewitalizacja budynków
- Wynajem kontenerów
- Transporty HDS i hakowe
- Docieplanie stropodachów
- Kotwienie budynków
- Odbiór i utylizacja azbestu

SEGURO tel. 506 000 502

REKLAMA

HEBDA®

FIRMA BUDOWLANA

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

#BO_Bytom

Bytomski Budżet Obywatelski

FESTIWAL KALEJDOSKOP TEATRALNY

Oberschlesien

4 WRZEŚNIA

PARK KACHLA

START 16:00

W PROGRAMIE:

OD 16:00 – LUFCIK NA KORBKĘ

TEATR PLENEROWY I ULICZNY • PERFORMERZY • INTERAKCJE Z PUBLICZNOŚCIĄ • TANIEC • SZTUKA RUCHU (POLANA PRZY AMFITEATRZE)

17:30 – INTEGRA – GRUPA TANECZNO-RUCHOWA DZIAŁAJĄCA PRZY TEATRZE ROZBARK

WYSTAWIĄ SPEKTAKL TANECZNY „NIEWINNE MARZENIE" (SCENA AMFITEATRU)

CYRK – TEATR RUCHU

ŻONGLERKA • SZCZUDŁA • WARSZTATY SZTUKI CYRKOWEJ • CYRKOWE INSTALACJE • BAŃKOLOT (POLANA PRZY AMFITEATRZE)

STREFA ANIMACJI Z KLUBAMI SEZAM I RELAKS

RODZINNE DZIAŁANIA ARTYSTYCZNE • KREATYWNE WARSZTATY • ANIMACJE DLA DZIECI I DOROSŁYCH (POLANA PRZY AMFITEATRZE)

CAŁY DZIEŃ JEST SPEKTAKLEM.

18:30 - ARTEFAKT (SCENA AMFITEATRU)

19:30 - GÓRNICZA ORKIESTRA DĘTA BYTOM IM. JÓZEFA SŁODCZYKA (SCENA AMFITEATRU)

O GODZ. 20:30 ROZPOCZNIE SIĘ JEGO OSTATNI AKT...

OBERSCHLESIEN

OGNISTY. MUZYCZNY. ENERGETYCZNY FINAŁ FESTIWALU TEATRALNEGO **(SCENA AMFITEATRU)**

Wydarzenie jest realizowane przez Stowarzyszenie Bytomska Siła Miasta w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego oraz odbywa się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Bytomia Mariusza Wołosza.
Zadanie publiczne jest w całości finansowane ze środków otrzymanych od Gminy Bytom w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego.

BYTOM · BYTOMSKA SIŁA MIASTA · bsm Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa · SEZAM · LUFCIK NA KORBKĘ! · teatr rozbark · BECEK BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Głosuj na projekty „Spotkajmy się tutaj” i „Zapisani w węglu”

Jak głosować w BBO?

Wzorem ubiegłych edycji każdy uprawniony mieszkaniec naszego miasta już od 1 września będzie mógł (w formie elektronicznej) oddać aż dwa ważne głosy. Jeden na mały projekt (jest ich 30), o wartości do 700 tysięcy złotych i drugi na duży projekt (jest ich 6), o wartości od 700 tysięcy do 2,5 miliona złotych. Głosowanie potrwa do 15 września.

Tomasz Nowak

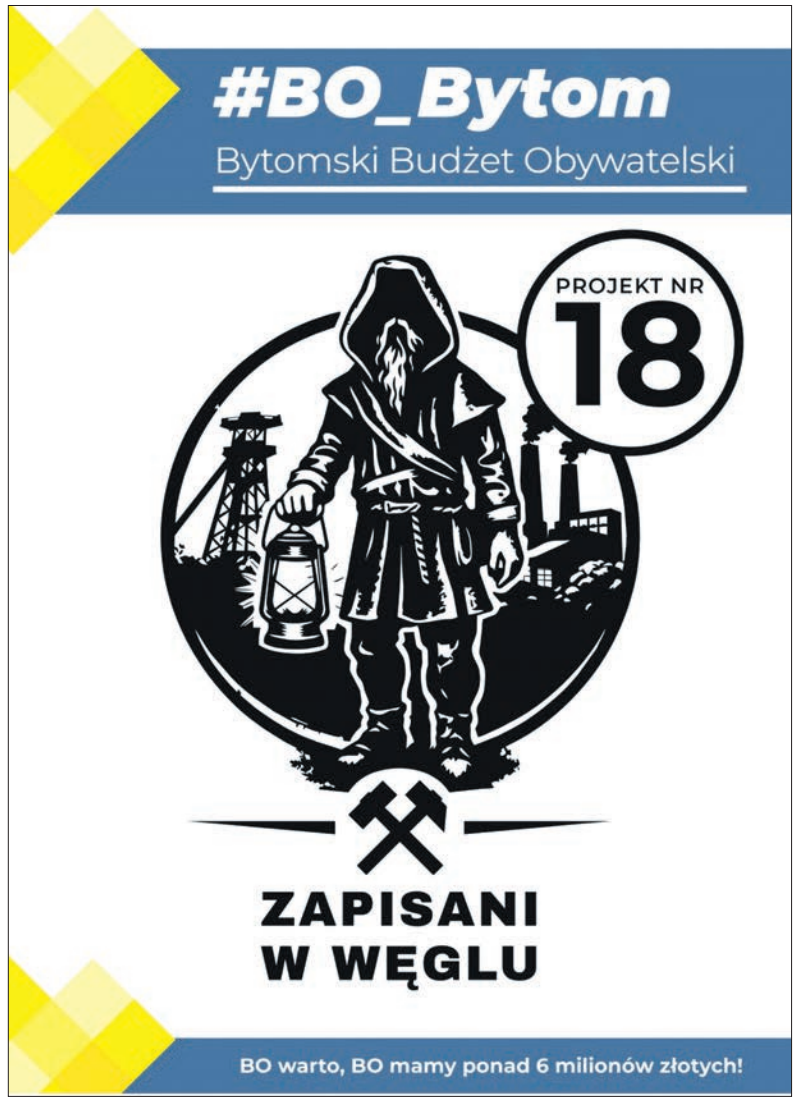
DOKOŃCZENIE ZE STR. I

Ale to nie wszystko, bo projekcie przewiduje także remont chodnika w Łagiewnikach. Z pozoru to niewielka inwestycja, ale bardzo potrzebna. Czasami bowiem właśnie takie inwestycje mają największy wpływ na codzienne życie. Bezpieczny chodnik to komfort rodziców prowadzących dzieci do szkoły, seniorów idących do sklepu czy osób z niepełnosprawnościami. Dziś mieszkańcy często muszą poruszać się wzdłuż ruchliwej drogi w warunkach, które nie dają poczucia bezpieczeństwa. Wedle Dominiki Panek należy to zmienić.

Zamysł był taki, by projekt był skierowany do wszystkich mieszkańców. Dzieci otrzymają nowe miejsca do zabawy i sportu. Młodzież zyska przestrzeń do aktywności. Dorośli miejsce odpoczynku i rekreacji, natomiast seniorzy bezpieczne alejki, ławki i przestrzeń do spotkań. Zależało mi na projekcie, który nie dzieli mieszkańców według wieku czy zainteresowań, ale ich łączy.

Inicjatorka projektu pamiętała też o tym, by zaplanować nowe nasadzenia zieleni. Tłumaczy to tak: - Ona nie jest dodatkiem, lecz integralną częścią dobrze zaprojektowanej przestrzeni. Drzewa dają cień, poprawiają mikroklimat, wpływają na estetykę otoczenia i sprawiają, że mieszkańcy chętniej korzystają z takich miejsc. Chcemy, aby nowe przestrzenie były funkcjonalne, ale również przyjazne i po prostu piękne.





Budżet obywatelski, czyli wyjątkowe narzędzie

Dominika Panek oczekuje od mieszkańców zaangażowania podczas głosowania: - Budżet obywatelski jest wyjątkowym narzędziem, bo to mieszkańcy decydują, jak zmienia się ich najbliższa okolica. Każdy oddany głos ma znaczenie. Mam nadzieję, że mieszkańcy dostrzegą, iż projekt „Spotkajmy się tutaj” nie jest inwestycją dla jednej grupy czy jednego osiedla. To propozycja tworzenia miasta bardziej bezpiecznego, bardziej zielonego i bardziej przyjaznego ludziom.

Drugi wart poparcia projekt zgłoszony w ramach BBO nosi tytuł „Zapisani w węglu”, a jego autorka jest radna BSM, a zarazem wiceprzewodnicząca bytomskiej Rady Miejskiej Izabela Kozak. Skąd pomysł na tę inicjatywę? - Bytom to miasto o niezwykłej historii i wyjątkowej tożsamości. Przez pokolenia tworzyli ją ludzie związani z górnictwem, ich rodziny, codzienna praca, tradycje i wspomnienia. Chciałam stworzyć projekt, który nie będzie opowiadał wyłącznie o przeszłości, ale przede wszystkim o ludziach. „Zapisani w węglu” to próba ocalenia historii zapisanej w pamięci mieszkańców i przekazania jej kolejnym pokoleniom - stwierdza Kozak.

Dla seniorów oraz dla dzieci

Głównymi bohaterami projektu uczyniła ona seniorów oraz dzieci. Jak bowiem podkreśla seniorzy są strażnikami lokalnej pamięci. To oni pamiętają Bytom sprzed kilkudziesięciu lat, znają historie, których nie znajdziemy w książkach. Dzieci natomiast są przyszłością naszego miasta. Dlatego niezwykle ważne jest, aby poznały swoje korzenie i z dumą opowiadały o miejscu, z którego pochodzą. Projekt ma połączyć te dwa światy i stworzyć przestrzeń do międzypokoleniowego dialogu.

W jego ramach zaplanowano szereg różnorodnych i ciekawie się zapowiadających działań. Bez wątpienia projekt jest bardzo różnorodny i łączy kulturę, edukację oraz aktywność społeczną i prozdrowotną. W Spółdzielczym Klubie Sezam przy ulicy Arki Bożka odbędą się warsztaty rysunku węglem inspirowane przemysłowym krajobrazem Bytomia, warsztaty akwareli „Świetlik – bytomski przewodnik”, których inspiracją będą bytomskie legendy i lokalne opowieści, a także warsztaty regionalne „Śląsko Róża”. Ich uczestnicy będą malować na drewnie, zdobić porcelanę oraz tworzyć flower boxy inspirowane śląskim wzornictwem. Zaplanowaliśmy również warsztaty tradycyjnych tańców śląskich i muzyki regionalnej oraz wydarzenia podsumowujące – wernisaże, uroczysty „Fajer” i Barbórkę w Sezamie.

Kompleksowo zadbać o mieszkańców

Z kolei w Relaksie, a więc drugim, usytuowanym w Szombierkach przy ulicy Zabrzańskiej klubie należącym do Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jego podopieczni skupią się na wspólnym przeżywaniu śląskiej kultury i twórczości. - Zaplanowaliśmy spotkania biesiadne „Dziedzictwo górnicze - od szychty do biesiady”, warsztaty artystyczne dla dzieci „Górniczy świat oczyma dzieci”, warsztaty malarskie dla dorosłych „Dziedzictwo węgla - Śląsk w obrazie - od szkła do płótna”, a także warsztaty choreoterapii „Fest ruch, fest życie – Śląsk w ruchu”. Całość zwieńczy Górnicza Gala Artystyczna połączona z wernisażem prac uczestników - wylicza Izabela Kozak.

Co ciekawe i warte podkreślenia projekt obejmuje również działania prozdrowotne. - Chcemy zadbać o mieszkańców kompleksowo. Do współpracy zaprosiliśmy Stowarzyszenie Centrum Działalności Podwodnej „Nurek”, które przygotowało zajęcia aqua aerobiku i aqua bike dla seniorów, pobyty w grocie solnej, naukę pływania oraz zajęcia motoryczne dla dzieci. To ważny element projektu, ponieważ aktywność fizyczna buduje nie tylko zdrowie, ale również relacje i poczucie wspólnoty - wyjaśnia radna BSM.

Przypomnieć stare legendy

Jednym z wydarzeń ma być Rodzinny Piknik Górniczy. To będzie święto całego miasta. W Parku Miejskim im. Franciszka Kachla spotkają się mieszkańcy różnych pokoleń. Będą warsztaty artystyczne, muzyka, działania animacyjne, elementy śląskiej tradycji oraz wspólne świętowanie. Chcemy, aby każdy – niezależnie od wieku – mógł znaleźć coś dla siebie i poczuć dumę z bytomskiego dziedzictwa.

W projekcie ważne miejsce zajmują również bytomskie legendy. - Bardzo zależy mi na tym, aby przypomnieć mieszkańcom historie, które przez lata przekazywano z pokolenia na pokolenie. Dawne wierzenia, lokalne opowieści czy symboliczne postacie są częścią naszej tożsamości. Będą one inspiracją dla warsztatów artystycznych i pozwolą spojrzeć na Bytom z zupełnie innej perspektywy - mówi wiceprzewodnicząca bytomskiej Rady Miejskiej.

Co jej zdaniem będzie największym sukcesem projektu? - Jeżeli mieszkańcy poczują, że historia Bytomia jest również ich historią. Jeżeli seniorzy zobaczą, że ich wspomnienia są ważne, a dzieci odkryją, że warto poznawać swoje korzenie. Chcemy stworzyć przestrzeń spotkania, dialogu i budowania więzi, bo właśnie z takich relacji rodzi się silna lokalna wspólnota - stwierdza Kozak. ■

eprasa.pl 5f876bbe48

Tu rozwija się lokalny biznes

BYTOM. ZA DRZWIAMI NIEWIELKIEGO SKLEPU, PUNKTU USŁUGOWEGO CZY LOKALNEJ FIRMY CZĘSTO KRYJE SIĘ COŚ WIĘCEJ NIŻ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA. TAKIE MIEJSCA PRZEZ LATA WPISUJĄ SIĘ W CODZIENNOŚĆ MIESZKAŃCÓW, TWORZĄ LOKALNY RYNEK USŁUG, A JEDNOCZEŚNIE PRZYNOSZĄ PRZYCHODY WSPIERAJĄCE BSM.

Miejsca wpisane w codzienność

Zakupy, wizyta u fryzjera, konsultacja w punkcie medycznym czy sprawa załatwiana w pobliskiej firmie są częścią zwykłego rytmu dnia. Rzadko zastanawiamy się przy tym, kto zarządza powierzchnią, w której działa dany przedsiębiorca, i jakie znaczenie ma ona dla funkcjonowania Spółdzielni. W zasobach BSM funkcjonuje wiele takich punktów. Na przestrzeni lat zmieniali się najemcy, profile działalności i oczekiwania klientów, jednak niezmienny pozostaje cel – jak najlepiej wykorzystać dostępne powierzchnie, zapewniając jednocześnie ofertę przydatną dla lokalnej społeczności.

Przestrzeń i wsparcie

Rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej często wiąże się z dużym ryzykiem, koniecznością podejmowania wielu decyzji i poszukiwaniem odpowiedniego miejsca, w którym pomysł może przerodzić się w stabilny biznes. Młodzi przedsiębiorcy, stawiający pierwsze kroki we własnej działalności, mogą liczyć na zaufanie i szansę na rozwój w lokalach BSM. Nie wymagamy wieloletniej historii działalności, aby dać komuś szansę. Liczy się pomysł, zaangażowanie i gotowość do prowadzenia biznesu w sposób odpowiedzialny.

Powierzchnia, która ma znaczenie

Lokale użytkowe, w przeciwieństwie do wielu innych elementów zasobów Spółdzielni, mogą bezpośrednio generować przychody. Nie chodzi jednak o maksymalizowanie wpływów za wszelką cenę. Istotne jest racjonalne gospodarowanie majątkiem i takie wykorzystanie dostępnych powierzchni, by przynosiły korzyści całej wspólnocie. Skuteczność prowadzonej polityki najmu potwierdzają dane. Obecnie wynajętych jest ponad 90 procent lokali użytkowych znajdujących się w zasobach BSM.

Stabilność ma swoją wartość

O jakości gospodarowania nie decyduje jednak wyłącznie poziom wynajęcia. Równie istotna jest trwałość współpracy z osobami i firmami prowadzącymi działalność w tych miejscach. Wśród najemców BSM są zarówno duże przedsiębiorstwa, jak i lokalne firmy, które pozostają związane z tymi samymi adresami nieprzerwanie od blisko trzech dekad. W warunkach gospodarczych, które potrafią zmieniać się z roku na rok, tak długa współpraca jest szczególnie cenna.

Usługi bliżej mieszkańców

Znaczenie powierzchni użytkowej nie ogranicza się jednak do kwestii finansowych. Jej obecność mieszkańcy dostrzegają przede wszystkim w codziennym życiu. Piekarnia, zakład kosmetyczny, przychodnia lekarska, punkt gastronomiczny czy inna potrzebna usługa w pobliżu miejsca zamieszkania to przede wszystkim wygoda i oszczędność czasu. Funkcjonujące w sąsiedztwie firmy tworzą także miejsca pracy, wzmacniają lokalną przedsiębiorczość i poszerzają wachlarz usług dostępnych bez konieczności dojeżdżania do innych części miasta.

Przychody, które wracają do spółdzielców

Gospodarka zasobami użytkowymi przynosi przychody, które wspierają działalność BSM. Nie należy jednak zapominać, że utrzymanie nieruchomości również generuje koszty – od remontów i konserwacji, przez ubezpieczenia i eksploatację, po bieżące zarządzanie. Dopiero po uwzględnieniu tych wydatków można mówić o wyniku, który może wspierać realizację celów statutowych Spółdzielni. Ponad 90% poziom wynajęcia, firmy związane ze Spółdzielnią od niemal 30 lat, niski poziom zadłużenia oraz otwartość na nowe przedsięwzięcia pokazują, że właściwe gospodarowanie przestrzenią może przynosić efekty na wielu płaszczyznach – finansowej, gospodarczej i społecznej.

Zapraszamy do współpracy

Jeśli planujesz rozpocząć działalność gospodarczą, szukasz nowego miejsca dla swojej firmy albo chcesz rozwinąć biznes w Bytomiu, warto sprawdzić ofertę lokali użytkowych BSM. Aktualne informacje o dostępnych lokalach oraz nowych ofertach można znaleźć na naszej stronie internetowej www. bsm.bytom.pl.

Zachęcamy przedsiębiorców do regularnego śledzenia publikowanych ogłoszeń i kontaktu z nami. Być może właśnie tutaj znajduje się miejsce, w którym rozwinie się Twój biznes.

Dajemy przestrzeń. Ty nadajesz jej pomysł i charakter. Razem możemy wspierać rozwój lokalnej przedsiębiorczości w Bytomiu.

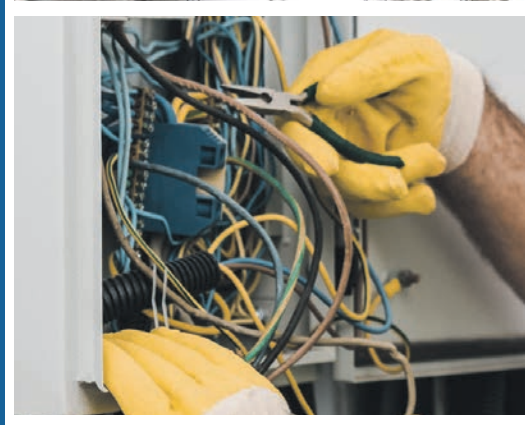
ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH
mgr inż. Piotr **Ledwoch**

OFERUJEMY PRACE REMONTOWE NA INSTALACJACH:

WOD-KAN
C.O.
GAZOWYCH
ELEKTRYCZNYCH

41-902 Bytom,
ul. Smolenia 36/5

32 281 20 33


REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Wojenka restauratorów o muzykę na Rynku

„PAWEŁ I GAWEŁ W JEDNYM STALI DOMU" – PISAŁ ALEKSANDER HRABIA FREDRO. W BYTOMIU JEST CIUT INACZEJ: DWA LOKALE GASTRONOMICZNE OBOK SIEBIE PRZY JEDNYM RYNKU STOJĄ. I PREFERUJĄ INNY RODZAJ MUZYKI.

Marcin Hałaś



MARCIN HAŁAŚ

W Kolorovej bywa głośniej. Suplement woli ciszej

Ten spór rozgrzał użytkowników mediów społecznościowych. Konkretnie Facebooka. Sprawę wywołał post restauracji Kolorova, która organizuje w swoim ogródku przy Rynku imprezy muzyczne - potańcówki i karaoke. Ale komuś to przeszkadza, więc skargi składa - to akurat nie powinno dziwić, wszak znalazł się obywatel Bytomia, któremu przeszkadza nawet dźwięk dzwonów Kościoła Mariackiego (już za kilka dni: Sanktuarium Matki Bożej Bytomskiej). Kolorowa opublikowała na swoim profilu post, w którym opisała tę historię. Ale najważniejsze okazało się tutaj takie zdanie: „Po wykonaniu telefonu do osoby prowadzącej sprawę dowiedzieliśmy się, że jeden z restauratorów z bytomskiego rynku od dłuższego czasu bardzo intensywnie zgłasza swoje niezadowolenie i wielokrotnie odwiedza instytucję w tej sprawie".

Kto stoi za skargami?

Czyli - za skargami stoi sąsiad. Czy może raczej konkurencja? Kolorova nie sprecyzowała o kogo chodzi, ale komentujący błyskawicznie rozszyfrowali „skarżypytę". „„S" od dawna straciło to coś i teraz żal tyłek ściska" – napisała jedna z komentujących. Kto kryje się pod literą S? Uderz w stół, noże się odezwą – to przysłowie tym razem okazało się prawdą.

W odpowiedzi równie długi post na swoim facebookowym profilu opublikowała kawiarnia Suplement. „Przede wszystkim chcemy bardzo wyraźnie podkreślić, że nie jest prawdą, jakobyśmy „zniechęcały do działania poprzez kolejne donosy". Jest to stwierdzenie nieprawdziwe i manipulacyjne. Fakty są takie: w trakcie obecnego sezonu letniego trzy razy zwróciłyśmy się do Straży Miejskiej, korzystając z formularza dostępnego na jej stronie internetowej, z prośbą o interwencję w związku z nadmiernym hałasem, który przeszkadzał Gościom naszego ogródka letniego. W jednym przypadku nasze działanie było skoordynowane z okolicznymi wspólnotami mieszkaniowymi" – piszą właścicielki Suplementu.

Donoszą czy nie?

Internauci jednak „jeńców nie biorą". „Już pierwsze akapity pokazują, że sami sobie zaprzeczacie. Najpierw przekonujecie, że nie składacie donosów, a chwilę później przyznajecie, że kilka razy zgłosiliście sprawę do Straży Miejskiej przez formularz. Naprawdę uważacie, że wysłanie zgłoszenia przez internet przestaje być zgłoszeniem tylko dlatego, że kliknęliście formularz zamiast zadzwonić? To nadal jest donos, tylko w wersji online" – napisała Justyna Wójcik.

Obie strony mają swoje racje. Właścicielki Suplementu argumentują: „Od kilku sezonów otrzymujemy od naszych Gości sygnały, że muzyka z sąsiednich lokali jest dla nich zbyt głośna i nieprzyjemna. Szczególnie uciążliwe są basy, które niosą się po Rynku, docierają do naszego ogródka na płycie Rynku i do stolików przed lokalem, a przy otwartych drzwiach słychać je nawet za barem. Nasi Goście, siedząc w naszym ogródku, są zmuszeni słuchać muzyki, którą wybrał dla nich właściciel innego lokalu. (…) Nie możemy jednak zgodzić się na sytuację, w której charakter jednego lokalu jest narzucany Gościom innych miejsc. Problem pojawia się wtedy, gdy muzyka jednego lokalu staje się obowiązkową ścieżką dźwiękową dla Gości innego lokalu. Dlatego, kiedy otrzymujemy kolejne skargi od naszych Gości, czujemy się zobowiązane reagować. Nie robimy tego przeciwko komukolwiek. Robimy to w obronie prawa naszych Gości do spokojnego korzystania z miejsca, które sami wybrali".

Nie chcą wojny

Właściciele Kolorovej pisali z kolei: „Nie chcemy prowadzić wojny. Nie chcemy nikogo atakować. Nie chcemy nikomu szkodzić. Chcemy po prostu prowadzić restaurację, rozwijać ją i dalej robić to, co - sądząc po Waszej obecności - sprawia ludziom radość i sprawia, że bytomski rynek żyje. Na koniec zostawimy jedną refleksję. Gastronomia jest jedną z najtrudniejszych branż. Nie ma w niej miejsca na drogę na skróty. Nie da się zbudować pełnej sali poprzez donosy. Nie da się zdobyć lojalności gości utrudniając życie innym. Gości zdobywa się jakością, atmosferą, ciężką pracą, odwagą do wprowadzania nowych pomysłów i codziennym zaangażowaniem. My właśnie tę drogę wybraliśmy i nie zamierzamy z niej schodzić".

Co ciekawe, pod postami znalazły się komentarze bynajmniej nie anonimowych Bytomian. W pod wpisem Kolorovej odezwał się m.in. właściciel cukierni U Fiołków Tomasz Fiałkowski oraz znany lekarz dr n. med. Tomasz Biniszkiewicz. „Kochani Brawo dzięki Wam i kilku innym o naszym mieście Bytom się mówi" – napisał Fiałkowski. Z kolei dr Biniszkiewicz konstatował: „Byliśmy w tym sezonie u szanownej konkurencji - pierwszy i ostatni raz, bo po 20 minutach oczekiwania na pierwsze podejście kelnera poszliśmy sobie dalej. Była sobota wieczór, wszędzie pełno, tylko u konkurencji było sporo wolnych stolików. Ciekawe dlaczego?"

Pojedynek na decybele

Z kolei Suplement zyskał wsparcie Jolanty Zaczkowskiej – kustosza Muzeum Górnośląskiego. „Nie tylko Wy macie problem. Dokładnie to samo umila mi życie w bloku. Jestem zmuszona do słuchania albo łomotania, albo discopolo. Trudno, żebym wzywała policję. Nadaję zatem muzykę klasyczną ewentualnie zagłuszam mądrego inaczej Ewą Demarczyk. „Taki pejzaż" Ewy Demarczyk potrafi zdziałać cuda...".

Pointy nie będzie. Ewentualnie taka, żartobliwa: „Za górami, za lasami, pobili się restauratorzy decybelami". Tyle, że nie za górami, za lasami, ale w Bytomiu. W naszym mieście przecież wszystko może się zdarzyć. ■

Dzieci z Drohobycza gościły w Bytomiu

35-osobowa grupa dzieci i młodzieży z Drohobycza przyjechała na jeden dzień do Bytomia.

Młodzież związana jest z rzymskokatolicką parafią św. Bartłomieja w Drohobyczu. Wakacje spędzają w Polsce - w Wieliczce. Na jeden dzień - we wtorek 18 sierpnia - przyjechali jednak do partnerskiego Bytomia - na zaproszenie senator Haliny Biedy oraz działającej w Stowarzyszeniu Wspólnota Polska Alicji Brzan-Kloś. Ten dzień był bardzo obfity: goście odwiedzili Operę Śląską oraz bytomski Rynek, z którego udali się na bytomskie lody do cukierni Fiołek. Spotkali się z prezydentem Bytomia Mariuszem Wołoszem oraz byli pod „Muralem spotkania", którego motyw nawiązuje do jedynego zachowanego obrazu olejnego autorstwa Brunona Schulza - wybitnego polskiego prozaika pochodzenia żydowskiego, który mieszkał, tworzył i był nauczycielem gimnazjalnym właśnie w Drohobyczu.

Jak podkreślił jeden z opiekunów grupy - dzieci wypoczywające w Polsce co roku biorą udział w sprzątaniu zabytkowego polskiego cmentarza w Drohobyczu. To jedna z najlepiej zachowanych polskich historycznych nekropolii w dawnym województwie lwowskim. - Kolejna taka akcja odbędzie się we wrześniu - mówił Andrzej Jurkiewicz, nauczyciel z Drohobycza. - Przyjdą na nią te dzieci z rodzicami, ale pomagają nam też żołnierze ukraińscy, bo jednostka wojskowa znajduje się po sąsiedzku. Teraz, kiedy trwa agresja Rosji na Ukrainę dowódca wysyła do pomocy w sprzątaniu cmentarza członków wojskowej orkiestry, bo żołnierze mają inne zadania.

Podczas wizyty w Bytomiu był też czas na aktywność fizyczną. Młodzi Drohobyczanie próbowali swoich sił we wspinaczce na ściance w Centrum Skarpa na Rozbarku. **MH**



eprasa.pl 5f876bbe48



the Piano
restaurant

POLAND 2021 TOP 100 BEST RESTAURANTS

Złoty Przewodnik Gault&Millau Polska

GOÛT de France GOOD

- WESELA
- EVENTY
- KONFERENCJE

NOCLEG GRATIS!
DLA GOŚCI WESELNYCH

ul. Strzelców Bytomskich 87c
41-914 Bytom

tel. 513 000 987

www.thepiano.eu



W NASZEJ RESTAURACJI ORGANIZUJEMY
CHRZCINY, ROCZKI, KOMUNIE, URODZINY, CATERINGI

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Policjant, który wytropi każdego

BYTOM. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W BYTOMIU POCHWALIŁA SIĘ JEDNYM ZE SWOICH PRACOWNIKÓW. SIERŻANT SZTABOWY PATRYK SAJDAK, PEŁNIĄCY SŁUŻBĘ W KOMISARIACIE POLICJI III W BYTOMIU - ZATRZYMAŁ KOLEJNYCH POSZUKIWANYCH. NA SWOIM TEGOROCZNYM KONCIE, LOKALNY DZIELNICOWY MA JUŻ KILKUDZIESIĘCIU TAKICH PRZESTĘPCÓW.

Aleksandra Szlęzak



Do codziennych zadań wybranych policjantów należy poszukiwanie osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. A dzielnicowi - mają swoje sposoby. Często sprawdzone i skuteczne. Pełniący służbę w Komisariacie Policji III, sierżant sztabowy Patryk Sajdak, podczas jednego z ostatnich dyżurów wytropił kolejnych przestępców. Udało mu się zatrzymać aż 3 osoby poszukiwane, a jego kolejny sukces zawodowy - pozwolił ustalić całkiem imponująca sumę.

Okazuje się, że od początku stycznia, dzielnicowy z Trójki zatrzymał łącznie 75 przestępców. Trzeba przyznać, że taki wynik - robi wrażenie. Wytropione osoby były poszukiwane głównie na podstawie sądowych nakazów doprowadzenia oraz listów gończych. W komunikacie przedstawiającym dokonania sierżanta sztabowego Patryka Sajdaka, policja przypomniała również o dostępnej dla wszystkich bazie osób poszukiwanych oraz możliwościach pomocy śledczym.

W przypadku posiadania wiedzy na temat takich przestępców, warto zgłosić się do najbliższego komisariatu lub wykonać odpowiedni telefon. Wszystkim zgłaszającym - policja gwarantuje anonimowość. ■

RADZIONKÓW

Zobacz na zdjęciach, jak tworzył się przemysł

Do końca wakacji w radzionkowskim Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku można zobaczyć niezwykle ciekawą, a w zasadzie pasjonującą ekspozycję zdjęć Maxa Steckla.

Ten fotograf z pieczołowitością i starannością dokumentował błyskawicznie się przeobrażający przemysłowy krajobraz Górnego Śląska oraz codzienne życie jego mieszkańców. Prezentowane czarno-białe reprodukcje pozwalają spojrzeć na nasz region z perspektywy początku XX wieku, kiedy rozwijał się on w imponującym tempie i z wielkim rozmachem, stając się jednym z najważniejszych i najnowocześniejszych ośrodków przemysłowych w Europie. .

Fotografie zebrane w radzionkowskiej placówce pokazują rozwijające się kopalnie i zakłady przemysłowe, a także zatrudnionych w nich ludzi. Tych ostatnich Steckl dokumentował też poza pracą w życiu codziennym podczas wykonywania najprostszych czynności.

Dziś te niesamowite, gromadzone latami prace stanowią trudne do przecenienia świadectwo zachodzących wówczas olbrzymich przemian społecznych i gospodarczych, które kształtowały Górny Śląsk. Co ciekawe ten sam, który na naszych oczach jest od dłuższego czasu bezmyślnie „odprzemysławiany".

Ekspozycja to okazja, by zatrzymać się przy miejscach, ludziach i wydarzeniach, które współtworzyły charakter naszego regionu, a także spojrzeć na jego przemysłowe dziedzictwo przez pryzmat fotografii. Wstęp wolny Zwiedzanie możliwe po wcześniejszej rezerwacji pod numerem telefonu 32 307 35 36. IZO

SZUKAMY HISTORII,
KTÓRYCH BOHATEREM JEST KOKS

Jeśli **historia Twojego życia** lub historia któregoś z członków Twojej rodziny wiąże się z koksem, koksownią i koksownikami, **opowiedz nam ją** i dołącz zdjęcia lub filmy. Możesz napisać list, mail, nagrać dźwięk lub nakręcić film. **Nie wiesz jak? Napisz do nas**, a umówimy się i wspólnie stworzymy opowieść, która będzie inspirować pokolenia entuzjastów industrialnych historii.

Wirtualne Muzeum Koksownictwa
ul. Konstytucji 74
41-905 Bytom
E-mail: **kontakt@muzeumkoksownictwa.pl**

facebook.com/muzeumkoksu



MUZEUM KOKSOWNICTWA
MECENAS MUZEUM KOKSOWNIA BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Wiedeńscy artyści wystąpią w Operze Śląskiej

ŚRÓDMIEŚCIE. OPERA ŚLĄSKA PRZYGOTOWUJE WIELKIE WYDARZENIA POPRZEDZAJĄCE INAUGURACJĘ 82. SEZONU ARTYSTYCZNEGO. 6 WRZEŚNIA ZAPRASZA PUBLICZNOŚĆ NA WYJĄTKOWY KONCERT „DALEKI DŹWIĘK" („DER FERNE KLANG").

Tomasz Nowak

Jest on efektem międzynarodowej współpracy Opery Śląskiej ze stowarzyszeniem Viva La Clasica! oraz austriackim Festiwalem Muzyki Fremde Erde (Ziemia obca). Stowarzyszenie promuje twórczość kompozytorów, którzy w XX wieku byli wykluczani, prześladowani lub zmuszeni do przerwania działalności artystycznej. Wielu z nich przez lata pozostawało poza głównym nurtem historii muzyki. „Daleki dźwięk" ma również szczególny wymiar historyczny. Koncert odbędzie się w ramach uroczystości związanych z 87. rocznicą wybuchu II wojny światowej.



OPERA ŚLĄSKA

Pod patronatem ambasadora

Na scenie bytomskiej opery zobaczymy wykonawców związanych z wiedeńskim środowiskiem muzycznym. Razem z nim zaprezentują się polscy instrumentaliści: Julitta Dominika Walder (sopran), Mateusz Kasprzak-Łabudziński (skrzypce), Piotr Lato (klarnet), a także Dominika Peszko (fortepian). Gościnnie wystąpi Anna Banaś (wiolonczela), a cały koncert poprowadzi Regina Gowarzewska.

Honorowy patronat nad tym bardzo ciekawie się zapowiadającym wydarzeniem objęli MMag. Dr Hannes Schreiber, ambasador Republiki Austrii w Polsce, marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa oraz prezydent Bytomia Mariusz Wołosz.

Program wieczoru tworzą dwie części: „Der ferne Klang" oraz „Melancholie". Usłyszymy muzykę m.in. kompozytorów takich jak: Franz Schreker, Alexander Zemlinsky, Erich Wolfgang Korngold, Jerzy Fryderyk Wojciechowski, Szymon Laks, Mieczysław Wajnberg, Karol Rathaus, Rosy Wertheim, Viktor Ullmann czy Henriette Bosmans, będącą świadectwem ludzkich losów, pamięci i wartości, których znaczenie nie przemija.

Partnerzy i sponsorzy

Partnerami projektu są: Exilarte Zentrum Uniwersytetu Muzyki i Sztuk Scenicznych w Wiedniu oraz Wiedeński Instytut Wiesenthala Studiów nad Holokaustem. Projekt jest finansowany ze środków austriackiego Federalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, austriackiego Federalnego Ministerstwa Mieszkalnictwa, Sztuki, Kultury, Mediów i Sportu oraz Funduszu Przyszłości Republiki Austrii. ■

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

ZBM TBS

OGŁOSZENIE

ZBM-Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. ogłasza trzeci pisemny nieograniczony przetarg **na sprzedaż prawa własności** nieruchomości objętej Księgą Wieczystą Nr **KA1Y/00050182/7** o łącznej powierzchni **29 704 m²,**
położonej w Bytomiu przy ul. Pod Brzozami.

Nieruchomość składa się z 39 działek geodezyjnych 557/6-594/6, 599/6 z rozpoczętą inwestycją budowy domów jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej i wolnostojącej.

Osoby zainteresowane przystąpieniem do przetargu oraz oględzinami działek powinny skontaktować się z ZBM-TBS Sp. z o.o. w Bytomiu, ul. Kolejowa 2A (pokój 207), **tel. (32) 395 54 01 lub 661 342 255**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 6.500.000,00 zł (netto),

Termin składania ofert upływa w dniu 06.10.2026 r. o godz. 11.00.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu oraz wzory oświadczeń do pobrania na stronie internetowej Spółki **www.zbm-tbs.pl w BIP (Biuletynie Informacji Publicznej) w zakładce sprzedaż i wynajem nieruchomości ZBM-TBS.**



REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

URODZINY NA SKARPIE

DLA DZIECI W WIEKU OD 5 DO 15 LAT

SKARPA BYTOM

ZAPISY

URODZINY@skarpa.bytom.pl

**Koszt dla grupy 10 osób, każda kolejna osoba - dopłata 50 zł. Maksymalnie 14 osób, większe grupy wyceniane indywidualnie.*

PAKIET 1

PODSTAWOWY

- Tort
- 2,5h animacji
- Przekąski słone i słodkie
- Zajęcia z animatorem na ściance wspinaczkowej
- Nielimitowane napoje podstawowe dla wszystkich uczestników
- Upominek w postaci bonu na **jednorazowe** wejście na ściankę wspinaczkową wraz z wypożyczeniem uprzęży oraz szkoleniem z autoasekuracji

PAKIET 2

ROZSZERZONY

- Tort
- 2,5h animacji
- Przekąski słone i słodkie
- Zajęcia z animatorem na ściance wspinaczkowej
- Nielimitowane napoje podstawowe i soki dla wszystkich uczestników
- Upominek w postaci bonu na **dwukrotne** wejście na ściankę wspinaczkową wraz z wypożyczeniem uprzęży oraz szkoleniem z autoasekuracji
- **3 duże pizze**
- **zaproszenia drukowane premium**

PAKIET 3

ROZSZERZONY +

- Tort z nadrukiem (dowolne zdjęcie, ulubiona bajka itp.)
- 2,5h animacji
- Przekąski słone i słodkie
- Zajęcia z animatorem na ściance wspinaczkowej
- Nielimitowane napoje podstawowe i soki dla wszystkich uczestników
- Upominek w postaci bonu na **czterokrotne** wejście na ściankę wspinaczkową wraz z wypożyczeniem uprzęży oraz szkoleniem z autoasekuracji
- **3 duże pizze**
- **zaproszenia drukowane premium**
- **nielimitowana kawa dla rodziców**
- **dodatkowy zestaw upominków firmowych (kubek, piórnik, smycz)**

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Kulturalnie polecamy

• **„Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”** to komedia bardzo kameralna, wewnętrzna wręcz, bo większość „akcji” (o ile jest to odpowiednie słowo) rozgrywa się w głowach pary dwójki bohaterów. Są to przygotowujący się do pierwszej randki Piero i Lara, czyli mężczyzna z przeszłością, kobieta po przejściach. On jest rozwiedziony, ma córkę, ona nie miała dotąd szczęścia do facetów. Co zrobić, żeby teraz się udało? Mają w głowach „wewnętrzne głosy”, które na potrzeby filmu zostały spersonifikowane i podsuwają im różne rozwiązania. A problemów jest sporo, poczynając, a może kończąc na takim: czy na pierwszą randkę wypada wziąć prezerwatywy? Film wyreżyserował Paolo Genovese uważany za mistrza inteligentnych komedii romantycznych, twórca takiego przeboju kinowego jak „Dobrze się kłamie w miłym towarzystwie”. „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda” będzie można obejrzeć w ramach Plenerowego Becekina w piątek 28 sierpnia o godz. 21.30 w Hali na Skarpie w Szombierkach.



• Polską premierę film **„Buntownik”** miał 21 sierpnia. To propozycja dla tych, których zadowala sprawnie zrealizowane, choć dość konwencjonalne kino akcji z serii: „Widzieliście już 1000 razy? To zobaczcie 1001 raz”. Tym razem Jason Statham wciela się w rolę byłego funkcjonariusza sił specjalnych, który po zabójstwie swojego pracodawcy zostaje wrobiony w zbrodnię i trafia na trop międzynarodowego gangu handlarzy ludźmi. Na pokładzie statku towarowego wiozącego porwane kobiety i dzieci rozpoczyna samotną walkę z gangsterami. I oczywiście - kto by się spodziewał? - zwycięża!

• Kiedy widzimy tradycyjne nakrycie głowy ze stroju ludowego, najczęściej mówimy: ładne albo: oryginalne. Ale kto z nas potrafi prawidłowo wskazać i nazwać galandę, purpurkę, melyndę? Może tylko z czepcem nie mielibyśmy większych kłopotów. Właśnie temu, co się nosiło na głowach poświęcony będzie wykład Aliny Grabińskiej Szczęśniak „**Od galandy do purpurki.** Co zdradzają ludowe nakrycia głowy”. Będzie go można wysłuchać w Centrum Edukacji Muzeum Górnośląskiego w niedzielę 30 sierpnia o godz. 15. **MH**

Dobrze mi tu, czyli Festiwal Kultury Wrażliwej

BYTOM. WARSZTATY CERAMICZNE, FLORYSTYCZNE, AKWARELOWE, KULINARNE I TEATRALNE, SPOTKANIA Z PSYCHOLOGIEM, ZAJĘCIA POŚWIĘCONE PRACY Z GŁOSEM I ODDECHEM, A DO TEGO KONCERT ORAZ SPEKTAKL TEATRALNY. TE WSZYSTKIE ATRAKCJE UMIESZCZONO W PROGRAMIE TEGOROCZNEGO FESTIWALU KULTURY WRAŻLIWEJ DOBRZE MI TU.

Tomasz Nowak



BECEK

Tak było na Festiwalu przed rokiem

Organizowane przez Bytomskie Centrum Kultury wydarzenie rozpoczęło się 21 i potrwa do 30 sierpnia. Jak zwykle jego uczestnicy mają możliwość twórczego działania i rozwijania pasji, a jednocześnie świadomego odpoczynku. Program Festiwalu łączy różnorodne dziedziny sztuki z tematami związanymi z dobrostanem, uważnością i budowaniem relacji, a powstał we współpracy z lokalnymi artystami, rzemieślnikami, ekspertami oraz przedsiębiorcami.

Wszystko zacznie się w Pracowni Animacji Kulturowej Miszung przy pl. Kościuszki od warsztatów tworzenia kosmetyków odbywających się pod hasłem „W aromacie natury”. Uczestnicy pod okiem prowadzącej Alicji Christ tworzyli odżywcze kremy na bazie oleju kokosowego wzbogacone witaminami oraz przygotowywali autorskie mgiełki zapachowe.

Następnego dnia Lodziarnia U Fiołków przy ul. Gliwickiej zaprosiła na spotkanie ze słodkimi smakami, a konkretnie na tworzenie własnych lodów o nazwie Bebok. Pomagał w tym zadaniu Tomasz Fiałkowski. Czułym wewnętrznym dialogiem podczas spotkania z psycholożką zajęły się osoby biorące w spotkaniu zaplanowanym w Pałacu w Miechowicach. Było ono poświęcone budowaniu życzliwej relacji z samym sobą.

Ulepią z gliny

Za nami już też warsztaty monotypii „To, co zostaje”. Monotypia pozwala na stworzenie tylko jednej, unikalnej odbitki - każdy ruch farby jest tu zapisem konkretnego momentu, którego nie da się powtórzyć ani skopiować. Zajęcia prowadziła Anastazja Gibas, a odbyły się one w Lokalu w Bytomiu przy placu Sobieskiego. Natomiast ostatnią sobotnią propozycją były warsztaty lepienia z gliny. Zaplanowano je w Pracowni Ceramicznej Glacja przy ul.Strażackiej. Całość poprowadziła Sandra Babczyk, która podpowiadała zainteresowanym, jak własnoręcznie ulepić wybrany przedmiot.

Sporo też się działo w niedzielę, 23 sierpnia. Wiele osób przyciągnęły warsztaty pilatesu „W rytmie oddechu”,które reklamowano tak: „Podczas spotkania poprzez świadomy ruch i oddech stworzymy przestrzeń do wyciszenia, regeneracji i uważnego kontaktu z własnym ciałem.” Uczestnikami zajęć zaopiekuje się Ellen Bremer-Skwarek, a czekać ona na nich będzie w EB Pilates&Stretching Studio przy ul. Piekarskiej.

Tego samego dnia miłośnicy ceramiki zebrali się ponownie w Pracowni Glacja, by tym razem zabrać się za sztukę malowania tejże ceramiki. Była to dla nich szansa, by zwolnić tempo, wyciszyć się i zanurzyć w twórczym procesie. Uczestnicy wybrali ceramiczne naczynie, które następnie ozdobili według własnego pomysłu, wykorzystując specjalistyczne farby przeznaczone do ceramiki wysokotemperaturowej.

Odkryją potencjał słów

26 sierpnia godz. 17.30 Festiwal przeniesie się do Pałacu w Miechowicach i skupi się na słowie. „Między słowami: warsztaty poezji zaciemnianej” - taki tytuł noszą kolejne warsztaty. Pozwolą one odkryć potencjał ukryty w słowach. Pracując z fragmentami tekstów poprzez wybór, skreślenia i przekształcenia chętni stworzą własne poetyckie kompozycje, a do słów dołączą elementy kolażu i rysunku.

Dzień później pojawi się szansa na posmakowanie pysznej herbaty. A to za sprawą zorganizowanych w Biurze Promocji Miasta przy Rynku warsztatów jej parzenia (początek o godz. 17.30). Można się spodziewać spokojnej, kameralnej atmosfery i... degustacji 10 wyjątkowych herbat z różnych zakątków świata. O tę atmosferę zadba Ewa Paluszkiewicz.

28 sierpnia kto chce, ten spróbuje uszyć własny notatnik. Iza Kot z pracowni Kotydoroboty w Lokalu w Bytomiu poprowadzi warsztaty rzemieślnicze w duchu zero waste, podczas których uczestnicy własnoręcznie uszyją blok notesu i stworzą miękką okładkę obijaną tkaniną. Na miejscu dostępny będzie szeroki wybór materiałów, jednak osoby chętne mogą przynieść także własne tkaniny, by nadać projektowi jeszcze bardziej osobisty charakter.

Zrelaksują się

Kto się tym wszystkim zmęczy i zestresuje, ten powinien 29 sierpnia odwiedzić Aleję Muz w parku miejskim, bo tam o godz. 11 szykowane jest spotkanie relaksacyjne prowadzone przez Magdalenę Futrzyk. BeCeK reklamuje je tak: „Poprzez łagodne ćwiczenia ruchowe, świadomy oddech i uważny kontakt z otaczającą przyrodą uczestnicy będą mogli rozluźnić napięcia, poprawić samopoczucie i odzyskać równowagę. Zajęcia nie wymagają wcześniejszego doświadczenia ani szczególnej sprawności.

Zrelaksowani o godz. 16 możemy stawić się na ul. Mickiewicza w Tusz i Wiatr na warsztatach malowania akwarelą. Magdalena Śliwińska zaznajomi nas z jedną z najbardziej subtelnych i nieprzewidywalnych technik malarskich i przedstawi podstawowe zasady pracy z akwarelą, a także nauczy mieszać kolory, budować światło i tworzyć delikatne przejścia tonalne.

Inne, bo teatralne atrakcje czekają nas tego samego dnia o godz. 20.30 w muszli koncertowej parku miejskiego. Wystawiony tam zostanie spektakl: „Klasa” w wykonaniu Teatru Snów. To opowieść o pamięci, która nigdy nie jest wiernym zapisem przeszłości – z biegiem lat splata fakty z wyobraźnią, tworząc historię pełną emocji, humoru i wzruszeń. Scenariusz, scenografia i reżyseria: Zdzisław Górski.

Stworzą mozaiki

W niedzielne przedpołudnie 30 sierpnia Pracownia Stalowe Anioły zaprasza w ramach Festiwalu na warsztaty tworzenia kompozycji kwiatowych. To z kolei spotkanie, które pozwala zwolnić tempo, skupić się na chwili obecnej i wrócić do domu z własnoręcznie wykonaną dekoracją. O tej samej porze, ale w Domu Polskim UL przewidziano warsztaty tworzenia witraży. Pod okiem prowadzącej Magdaleny Bensz chętni poznają podstawy techniki witrażowej oraz kolejne etapy pracy - od projektu, przez dobór kolorowego szkła, aż po wykonanie gotowej dekoracji. Warsztaty są odpowiednie zarówno dla osób początkujących, jak i tych, które chcą spróbować swoich sił w tej niezwykłej sztuce.

Z kolei warsztaty tworzenia mozaiki zorganizuje Magdalena Wichrowska z Pracowni Stalowe Anioły. Odbędą się one o godz. 14 30 sierpnia. Z pozornie niepasujących do siebie elementów powstaną wyjątkowe kompozycje. Podczas warsztatów uczestnicy poznają podstawy techniki mozaiki, nauczą się projektować wzory oraz łączyć różnorodne materiały w spójną całość. Efektem warsztatów będą autorskie mozaiki, które uczestnicy zabiorą ze sobą do domu.

Zdrzemną się

Wieczorem, o godz. 20 spotykamy się pod wieżą ciśnień, bo tam będzie miał miejsce koncert muzyki relaksacyjnej zatytułowany „Drzemka”. Wybrzmi ambientowa muzyka tworzona na żywo przez Szymona Bryzka z nagrań terenowych, subtelnych warstw syntezatorów oraz improwizowanego saksofonu Maksymiliana Zięby. Improwizowanym na żywo kompozycjom towarzyszyć będą reagujące na dźwięk wizualizacje kolektywu Aura Soundscapes (Paulina Tymczyszyn, Wojciech Dziurowicz). ■

eprasa.pl 5f876bbe48

ŻYCIE MOŻE BYĆ EKO

Powstaną trzy kolejne ekopracownie pod chmurką

BYTOM, RADZIONKÓW. DWIE BYTOMSKIE ORAZ JEDNA RADZIONKOWSKA PODSTAWÓWKA ZYSKAJĄ NIEBAWEM ATRAKCYJNE I DOBRZE WYPOSAŻONE EKOPRACOWNIE, W KTÓRYCH UCZNIOWIE BĘDĄ MOGLI UCZESTNICZYĆ W CIEKAWYCH LEKCJACH. MIEJSCA TE POWSTANĄ DZIĘKI DOFINANSOWANIU POZYSKANEMU Z WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

Tomasz Nowak

Jego zarząd ogłosił właśnie listę kolejnych laureatów organizowanego z powodzeniem od lat Konkursu „Ekopracownia pod chmurką 2026". W jego ramach Fundusz zapewnia pokaźne środki finansowe na stworzenie na terenach należących do placówek oświatowych wyjątkowych, plenerowych pracowni, w których uczniowie mogą podczas lekcji z bliska poznawać przyrodę, biologię, ekologię, geografię czy geologię. Wszystko w bezpośrednim kontakcie z naturą i co najważniejsze z punktu widzenia mającego spore wymagania młodego człowieka w niestandardowy sposób.

6,6 miliona dofinansowania

Tym razem do WFOŚiGW wpłynęło 170 wniosków, a ich autorzy wnioskowali w sumie o przeszło 11 milionów złotych na realizację swych pomysłów. Po zweryfikowaniu wniosków okazało się, że dofinansowanie otrzyma 95 placówek. Łącznie Fundusz przekaże im 6 mln 611 tys. 784 złote. Wskazując beneficjentów kierowano się przede wszystkim oryginalnością wniosku i jego atrakcyjnością. I okazało się, że jak zwykle ciekawych, często mocno rozbudowanych realizacyjnie pomysłów nie brakowało.

„ To kolejny ważny krok w tworzeniu miejsc, w których nauka wychodzi poza szkolne mury! Dzięki „Ekopracowniom pod chmurką" uczniowie mogą obserwować przyrodę, prowadzić doświadczenia, odkrywać zależności zachodzące w środowisku i przede wszystkim uczyć się poprzez bezpośredni kontakt z naturą" - napisał na swej stronie komentując wyniki konkursu katowicki WFOŚiGW.

Dbają i opiekują się

Wśród tegorocznych beneficjentów mamy też dwie szkoły z Bytomia oraz jedną z Radzionkowa. Po 70 tys. zł dostaną Szkoła Podstawowa nr 27 przy ul. Świętochłowickiej (zgłosiła ona projekt „Ekopracownia pod chmurką - Nasze zielone miejsce"), SP nr 6 przy ul. Królowej Jadwigi (na przedsięwzięcie o nazwie „Ekopracownia pod chmurką - Leśna strefa odkrywców") oraz radzionkowska SP 4 (na projekt „Ekopracownia pod chmurką - Zielona przystań odkrywców").

Przypomnijmy, że zielone ekopracownie od kilku lat z powodzeniem działają w wielu naszych szkołach. Uczniowie korzystając z nich w nietypowy sposób przyswajają wiedzę przyrodniczą, obserwują dokonujące się na ich oczach zmiany zachodzące w przyrodzie, biorą udział w pasjonujących eksperymentach naukowych i prowadzą badania. Do tego dbają o zwierzęta i samodzielnie posadzone rośliny. Na przykład w Szkole Podstawowej nr 16 na Bobrku społeczność szkoły opiekuje się pszczołami, które żyją w specjalnie dla nich stworzonym hotelu zrobionym z patyków. Poza tym ma pod swoją pieczą karmnik dla ptaków.

Ławka wśród kwiatów

W ramach projektu w ogrodzie szkoły z Bobrka posadzone zostały miododajne kwiaty i byliny. Powstała ścieżka sensoryczna, a całość została uzupełniona o elementy małej architektury oraz tablice informacyjne i pomoce dydaktyczne. Nie zabrakło też strefy uprawnej, nad którą pieczę mają uczniowie szkoły. Dzięki temu poznają cykl życia roślin, a zebrane plony wykorzystują np. podczas zajęć praktycznych. Jest też ławka schowana wśród kwiatów, nie brakuje prócz tego klatki meteorologicznej idealnie nadającej się do obserwacji pogodowych, ■



BYTOM.PL

Swoją ekopracownię ma między innymi SP nr 16 w Bobrku

EKO LICZBA

355

tyle Zielonych Ekopracowni sfinansowanych przez WFOŚiGW będzie w naszym województwie po zrealizowaniu projektów wyłonionych w tegorocznej edycji.

Za publikowane treści odpowiedzialność ponosi redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW w Katowicach

W SKRÓCIE

Kasa na pojazdy
Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił nabór wniosków na zakup pojazdów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek służb ratowniczych z terenu województwa śląskiego. Stosowne wnioski należy składać do końca sierpnia, a prawo do tego mają podmioty znajdujące się na liście zatwierdzonej w ramach Porozumienia w sprawie współdziałania w zakresie zwalczania zagrożeń dla środowiska, zawartego 21 maja 2026 roku pomiędzy Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, przy udziale Ministra Klimatu i Środowiska. Do wzięcia jest 2,1 mln.

Bezpieczny strażak
Podsumowano tegoroczny, organizowany przez WFOŚiGW Konkurs „Bezpieczny Strażak" w centralnej części województwa śląskiego. Była to kolejna okazja, by podziękować druhnom i druhom OSP za ich codzienną służbę, gotowość do działania i zaangażowanie w ochronę mieszkańców naszego regionu. Nagrodzono 130 jednostek gotowych nieść pomoc i reagować tam, gdzie zagrożone jest życie, zdrowie, mienie, a także środowisko naturalne. Jak podkreślano Ochotnicze Straże Pożarne są niezwykle ważnym elementem systemu bezpieczeństwa. Strażacy nie tylko gaszą pożary i uczestniczą w akcjach ratowniczych, ale również chronią środowisko.

Nie daj się nabrać!
Do WFOŚiGW docierają sygnały o przypadkach, w których osoby kontaktujące się z beneficjentami Programu „Mikroretencja" powołują się na Fundusz i przekazują nieprawdziwe informacje dotyczące realizacji dofinansowanych inwestycji.Dlatego też WFOŚiGW w Katowicach stanowczo informuje, że nie współpracuje z żadną firmą wykonawczą ani producentem urządzeń montowanych w ramach prac realizowanych w Programie „Mikroretencja". Fundusz nie wskazuje też beneficjentom konkretnych wykonawców, firm ani producentów urządzeń oraz nie uzależnia wypłaty ani utrzymania dofinansowania od zakupu urządzeń lub usług u wskazanej firmy. Pracownicy Funduszu nie nakłaniają beneficjentów do wyboru konkretnego wykonawcy lub producenta. **TON**

eprasa.pl 5f876bbe48

Co każdy miłośnik jazdy na hulajnodze koniecznie wiedzieć powinien?

KAŻDY TO POWIE: HULAJNOGI ZROBIŁY W OSTATNICH LATACH OSZAŁAMIAJĄCĄ KARIERĘ. ZARÓWNO TE TRADYCYJNE, NAPĘDZANE NOGAMI, JAK I NOWOCZESNE - ELEKTRYCZNE ŚMIGAJĄ PO ULICACH MIAST WIOZĄC ZARÓWNO MŁODSZYCH, JAK I STARSZYCH. WSZYSCY KORZYSTAJĄCY Z TYCH JEDNOŚLADÓW POWINNI PAMIĘTAĆ O PODSTAWOWYCH ZASADACH BEZPIECZEŃSTWA. DLA DOBRA WŁASNEGO ORAZ INNYCH.

Tomasz Nowak

Kierujący hulajnogami, to grupa uczestników ruchu, która jest narażona na wysokie ryzyko odniesienia poważnych obrażeń ciała podczas zdarzeń drogowych. W celu ochrony ich bezpieczeństwa oraz zapewnienia porządku w ostatnich latach wprowadzono szereg przepisów regulujących jazdę na tym popularnym środku transportu, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, ale też i osób starszych. Ich konsekwentne przestrzeganie pozwoli nam nie tylko znacząco zminimalizować ryzyko wypadku, ale też uchronić się przed mandatami

Na tę grupę niechronionych uczestników ruchu drogowego, bo tak się ich fachowo określa, zwracają również uwagę policjanci. Systematycznie dokonują oni kontroli kierujących hulajnogami i niestety bardzo często ujawniają różnego rodzaju nieprawidłowości. Do najczęstszych przewinień zaliczamy jazdę hulajnogą w miejscu zabronionym, korzystanie z telefonu podczas jazdy oraz brak kasku ochronnego. Zdarzają się również przypadki przewożenia innych osób na hulajnodze, co również jest zabronione. Notabene takie sytuacje nierzadko kończyły się fatalnymi w skutkach wypadkami.

Czy wolno jechać po jezdni?

A zatem, co każdy miłośnik jazdy na hulajnodze koniecznie wiedzieć powinien? Choćby to, że hulajnogą możemy jeździć po drodze dla rowerów. To miejsce pierwszego wyboru i obowiązkowe, jeśli jest ono wyznaczone dla kierunku, w którym się poruszasz lub zamierzasz skręcić. Dopuszczalna prędkość jazdy w takim miejscu też jest ustalona. To 20 km/h. O tym, że cały czas zwracamy uwagę na to, co robią inni uczestnicy ruchu pisać chyba nie trzeba, bo to oczywiste.



FREEPIK

A czy wolno poruszać się po chodniku lub innej drodze przeznaczonej dla pieszych? Przepisy na to pozwalają, ale tylko w przypadku braku ścieżki i jezdni z limitem do 30 km/h. Ważne są następujące zasady: trzeba jechać z prędkością pieszego, każdorazowo ustępować mu pierwszeństwa (wszak to przede wszystkim jego droga) i zachować szczególną ostrożność.

Natomiast po jezdni jedziemy hulajnogą tylko wtedy, gdy brak ścieżki rowerowej, dozwolona prędkość aut na niej wynosi maksymalnie 30 km/h i można poruszać się z prędkością maksymalną 20 km/h.

Kask jest obowiązkowy

Kto może kierować hulajnogą i jakie obowiązują go zasady? Musisz mieć 13 lat, by korzystać z dróg publicznych. Natomiast osoby mające od 13 do 18 lat powinny mieć wedle przepisów kartę rowerową lub odpowiednie prawo jazdy (AM, A1, B1, T). Z kolei najmłodsi, a więc dzieci do 13 lat mogą jeździć hulajnogą elektryczną tylko w strefie zamieszkania i to każdorazowo pod okiem dorosłych, którzy w razie pojawienia się jakiegokolwiek zagrożenia będą w stanie natychmiast i skutecznie zareagować.

Wszyscy muszą mieć na głowie kask ochronny. Obowiązuje nakaz jazdy w kasku dla dzieci i młodzieży do 16. roku życia. I pamiętajmy, kupując ten ochronny sprzęt nie warto oszczędzać, bo się to kompletnie nie opłaca w ostatecznym rozrachunku. Porządny kask to podstawa. Wszak to on ma ochronić naszą głowę przed poważnymi urazami podczas wypadku. A ten każdemu przydarzy się prędzej, czy później,

Tego chyba wyjaśniać specjalnie nie trzeba: jadących obowiązuje całkowity zakaz spożywania alkoholu lub też środków odurzających. Będąc pod ich wpływem nie jesteśmy w stanie kontrolować sytuacji i nie potrafimy realistycznie oceniać zagrożeń.

Policja przypomina też, że hulajnogą może poruszać się wyłącznie jedna osoba. Zabronione jest przewożenie innych, zwierząt oraz ciągnięcie innych pojazdów.

Białe z przodu, czerwone z tyłu

Podobnie jak rowerem, hulajnogą nie przejeżdżamy przez przejście dla pieszych. Przed nim należy z niej zejść i ją przeprowadzić.

Malo kto wie, ale obowiązujące u nas przepisy jasno też wyznaczają wymagania techniczne, które musi spełnić hulajnoga elektryczna. Jej maksymalna waga nie powinna przekraczać 30 kilogramów. Konieczny jest co najmniej jeden sprawny hamulec,a poza tym wymagane jest oświetlenie (białe z przodu, czerwone z tyłu) oraz dzwonek lub sygnał ostrzegawczy. No to szerokiej drogi! ■



OLKA FASOLKA GOTUJE

LETNIA ZAPIEKANKA WARZYWNA Z FETĄ

Aleksandra Giczewska

Sierpień to chyba najlepszy moment, żeby wrzucić do jednego naczynia wszystko, co najlepsze z letniego ogrodu. Bakłażan, cukinia, kolorowa papryka i dojrzałe pomidorki tworzą tutaj soczystą, aromatyczną bazę, a feta i mozzarella dodają całości kremowości. To prosty pomysł na bezmięsny obiad albo kolację, który praktycznie robi się sam. Wystarczy przygotować warzywa, zapiec je z pomidorowym sosem i serem, a na koniec dorzucić świeżą bazylię.

Przygotowanie:

Bakłażana pokrój w większą kostkę, oprósz solą i odstaw na około 15 minut. Następnie osusz go ręcznikiem papierowym. Cukinię i papryki również pokrój w większe kawałki, a cebulę w piórka.

Na patelni rozgrzej oliwę, dodaj cebulę i zeszklij. Następnie dorzuć bakłażana, cukinię, paprykę oraz posiekany czosnek. Smaż przez kilka minut na większym ogniu, aż warzywa lekko się przyrumienią. Dodaj pomidory z puszki, oregano, słodką paprykę i chili. Dopraw pieprzem oraz solą i gotuj około 5 minut. Jeśli sos jest zbyt kwaśny, dodaj odrobinę cukru.

Całość przełóż do naczynia żaroodpornego i dodaj przekrojone na pół pomidorki koktajlowe. Delikatnie wymieszaj. Na wierzchu rozkrusz fetę i posyp tartą mozzarellą.

Piecz przez około 25–30 minut w temperaturze 190°C, aż warzywa będą miękkie, sos będzie bulgotał, a ser na wierzchu pięknie się zarumieni. Po wyjęciu odczekaj kilka minut i udekoruj świeżą bazylią oraz skrop oliwą z oliwek.



Wskazówki:

Jeśli lubisz bardziej kremowe zapiekanki, możesz po upieczeniu dodać na wierzch kawałki burraty zamiast części fetyGarść prażonych pistacji doda przyjemnego chrupiącego akcentuDo zapiekanki możesz dorzucić także kilka suszonych pomidorówJeśli chcesz podać ją jako pełny obiad, świetnie sprawdzi się z chrupiącą bagietką, kuskusem albo świeżym pieczywemZapiekanka świetnie smakuje również następnego dnia, zarówno na ciepło, jak i w temperaturze pokojowejNie żałuj świeżej bazylii – dodana już po pieczeniu mocno podkreśla letni, śródziemnomorski charakter dania

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

- 1 duży bakłażan1 średnia cukinia
- 2 papryki – czerwona i żółta
- 1 duża cebula
- 3 ząbki czosnku
- 400 g pomidorów krojonych z puszki
- 250 g pomidorków koktajlowych
- 150 g sera feta
- 100 g tartej mozzarelli
- 3 łyżki oliwy z oliwek
- 1 łyżeczka suszonego oregano
- ½ łyżeczki słodkiej papryki
- ½ łyżeczki chilikilka listków świeżej bazyliisól i pieprz do smaku
- 1 łyżeczka cukru – opcjonalnie, jeśli pomidory są kwaśne.

eprasa.pl 5f876bbe48

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Miss w Ratuszu. Zawsze wiedzieliśmy, że prezydent albo burmistrz miasta to świetna fucha. Na przykład burmistrz Radzionkowa, dr Gabriel Tobor w godzinach pracy w swoim gabinecie spotkał się z piękną młodą kobietą. Pretensji o to do niego nie mogli mieć ani przedstawiciele opozycji, ani nawet żona, bo oficjalnie przyjął on mieszkankę miasta, Julię Flach, która zdobyła tytuł Miss Śląska i weszła do ścisłej dziesiątki konkursu Miss Polski. Były kwiaty i gratulacje i w ogóle było miło. A piszemy o tym oczywiście z zazdrości.

PiS jak socjalizm? Wypowiedź jest polityka ogólnopolskiego, ale dotyczy sprawy, którą na co dzień odczuwają także mieszkańcy Bytomia. Poseł PiS Janusz Kowalski napisał w mediach społecznościowych: „Polsat informuje, że nawet posłowie KO narzekają na system kaucyjny. Rozwiązanie jest jedno - zlikwidować system kaucyjny i odwołać Henning-Kloskę". My jednak delikatnie przypominamy, że to PiS zaprojektowało i uchwaliło (13 lipca 2023), a prezydent Duda podpisał (30 sierpnia 2023) ustawę wprowadzającą system kaucyjny. Jasno z tego wynika, że Prawo i Sprawiedliwość jest jak socjalizm w ujęciu Jana Pietrzaka - usilnie rozwiązuje problemy, które samo stworzyło.

Kto zarabia? W całym systemie kaucyjnym najdziwniejsze jest jedno: radość i przekonanie ludzi z zapamiętaniem upychających butelki do butelkomatów i później drukujących kupon z kwotą zwrotu, iż właśnie zarobili pieniądze. Delikatnie zatem przypominamy, że powodów do radości raczej nie ma, bo w istocie jedynie częściowo odzyskujemy pieniądze wpierw wydane podczas zakupu butelki z cieczą w środku. Zarabia zupełnie ktoś inny.

Czym jest słabość? Hamlet pytał: „Być albo nie być?", Piłat: „Cóż to jest prawda?", a Stowarzyszenie Wspólny Bytom na swym Facebooku pyta: „Czym właściwie jest słabość?". A to dlatego, że jak twierdzą jego działacze inni im ową słabość zarzucają wraz z brakiem perspektyw. „Czy słaby jest ten, kto sam niewiele wnosi, za to najgłośniej ocenia innych? Ten, kto pod płaszczykiem troski o dobro wspólne tak naprawdę realizuje wyłącznie własne ambicje i własny interes" - padają pytania. A potem mamy coś w rodzaju sentencji: „Bo wartość organizacji mierzy się nie krzykiem jej krytyków, lecz efektami jej pracy". No łał. **TiM**

Tomasz po naszymu

Trefiyli sie Ślonzoki i Kaszëbi

Tomasz Nowak



FOTO LUBECKI

Nasza grupa Ustrojyni po naszymu (kilkadziesiąt osób ubierających się na różne okazje po chopsku, czyli w tradycyjny śląski strój w wersji rozbarskiej) dostała fest ważne i zocne zadanie: przywitać ponć Kaszubioków, czyli pielgrzymkę Kaszubów. Musicie wiedzieć, co łoni bez trzi tydnie szli piechty przeszło 520 kilometrów ze Helu, noprzód na Jasno Góra do Matki Boski Czynstochowski, a niyskorzi bez dychniyncio dali do Piekor do Nojświyntszy Paniynki Piekarski. Fto aby roz szoł na ponć i przeszoł choby ino ze Bytomia do Czynstochowy tyn dobrze wiy, co łoni mieli co deptać i zrobiyli wielko rzec.

Toz witali my ich jak noleży, a łostatni kilometer przeszli my paradnie wroz ś niymi. Hica boła niysamowito, ale szło sie poleku. Kaszubioki ze żółtymi chust ai i niyftorzi we swoich łoblyckach, a my we swoich. Grała orkiestra górniczo, dzwoniyły dzowny piekarski Bazyliki, ludzie biyli brawo i dowali pontnikom kwiotki, a gratuluwoł jym nasz metropolita, ksiądz biskup Andrzej Przybylski, ftory ekstra przijechoł ze Katowic.

We Bazylice wszyscy my porzykali, a Kaszubioki grali na gitarach i we swoji mowie zaśpiywali piykno pieśniczka. Nic my niy zrozumieli, ale łoni śpiywali ze takym sercym, co my zaro wiedzieli, że ta pieśniczka jest ło tym, jak łoni przajom Kaszubom i Bogu. I musa pedzieć,co cuł zech fest zowiść, bo my Ślonzoki taki pieśniczki niy momy, a juz na pewno niy momy taki jedny, coby jom kożdy znoł. I to trza wartko zmiynić.

A zaś niyskorzi ustowialimy sie do knipsuwanio, no i fest dowali do godki. Kaszubioki sie chwolyli, bo u nich ucom po kaszubsku we szkołach, idzie nawet ze kaszubskigo zdować matura. Niy ma sie co dziwać - jejich godka juz downo uznali za jynzyk regionalny i żodyn sie we Warszawie skiz tego niy fantuwoł i niy fuloł, co kaszubski to niy ma inkszy jynzyk.

Ale przeca niy ino ło tym my godali. Fest my chcieli wiedzieć, jak to jest iść durś bez trzi tydnie. I wiycie,co pedzioł na to jedyn mody Kaszubiok? Pedzioł po swojymu tak: piyrsze trzi dni som ciynżkie, wszysko boli, robiom sie blazy jedna za drugom, a potym to juz sie leci choby z górki na kole".

Ja, wyszło na to, co Ślonzok i Kaszubiok zowdy sie dogodajom.■

Horoskop na tydzień

BARAN
Zmiana sytuacji uczuciowej. Trzeba się zdobyć na opanowanie i na konsekwencję poczynań. Nieodpowiedzialne, kapryśne kroki mogą zaprzepaścić szansę. W rodzinnym domu przelotnie spiętrzenie kłopotów, które potrafisz zażegnać niewielkim wysiłkiem. W pracy znakomite, błyskotliwe pomysły. Drobne potyczki zrodzone z ducha przekory nie powinny zmącić spokoju.

BYK
Pomyślny obrót przybiorą sprawy serca, ale pod warunkiem, że nawet w temperaturze wrzenia poskromisz emocje. A więc prawdopodobnie nie obejdzie się bez definitywnych wyjaśnień i stawiania kropki nad „i". Wiele czynników wskazuje na to, że stać cię na przekonywującą argumentację. W domu spokojny, sympatyczny klimat. Natomiast w działaniach zawodowych twoje inicjatywy nie znajdą uznania.

BLIŹNIĘTA
Chociaż dwoisz się i troisz, choć wszędzie cię pełno, nie potrafisz wywrzeć istotniejszego wpływu na rozwój wydarzeń. Nie wiesz w końcu, na kogo stawiasz, kto dobrze ci życzy, a kto wręcz przeciwnie. Niektórzy sami zechcą się postawić w sytuacji kozła ofiarnego... W domu burza w szklance wody! Wszyscy mają do ciebie pretensje, niekiedy umotywowane..

RAK
Nie jesteś bez szans. Pora uwierzyć we własne możliwości. W życiu prywatnym nie zaznasz nudy. Rewelacyjne niespodzianki! Osoba, na której od dawna bardzo ci zależy, spojrzy na ciebie z niekłamanym podziwem. Chyba dojdzie do rozstrzygającej rozmowy w cztery oczy. Tylko flirt czy coś znacznie więcej? Kuj żelazo, póki gorące!

LEW
Spotkanie z intrygującą osobą. Prawdopodobnie trzeba będzie nieco skorygować plan zajęć albo plany urlopowe, ale nie warto z tego powodu rozdzierać szat. Interesujące, ambitne plany. W pracy wielki ruch, ale nie może pojawić się przeszkoda, bo na jakiś czas przyhamuje twoje inicjatywy. Trudno je będzie później rozkręcić na nowo.

PANNA
Niepokój. Mniejsza odporność nerwowa. Wiele spraw rozpoczynasz z entuzjazmem, a potem utkwisz w pół drogi. Innym przepowiadać należy niebywały przypływ odwagi i silnej woli. Niekonwencjonalne kroki, a nawet zamysł burzenia dotychczasowego układu. Ktoś dzielnie ci sekunduje, dopinguje cię do tego, aby przenosić góry.

WAGA
Najbliżsi nie mogą rozszyfrować twoich prawdziwych intencji. Jesteś krytyczny i niezadowolony. Chętnie wszystkich pouczasz i sam poszukujesz pełniejszych, aktywniejszych form życia. Niektórzy ponoszą fiasko finansowe za sprawą ryzykownych operacji finansowych, a inni wręcz przeciwnie – mogą zdobyć fortunę drogą legalną, choć w wyniku przedziwnego splotu okoliczności.

SKORPION
Skorpion właśnie w tym tygodniu wszystkie sprawy rodzinne rozegra brawurowo. A więc przede wszystkim w życiu osobistym duże sukcesy i wręcz sensacyjne plany na bliższą i dalszą przyszłość. Zapowiada się również wielki sprawdzian wierności oraz lojalności. Prawdopodobnie umocnisz się w trafności swoich postanowień. W pracy spory wysiłek, ale efekty, niestety, nie będą zachwycające.

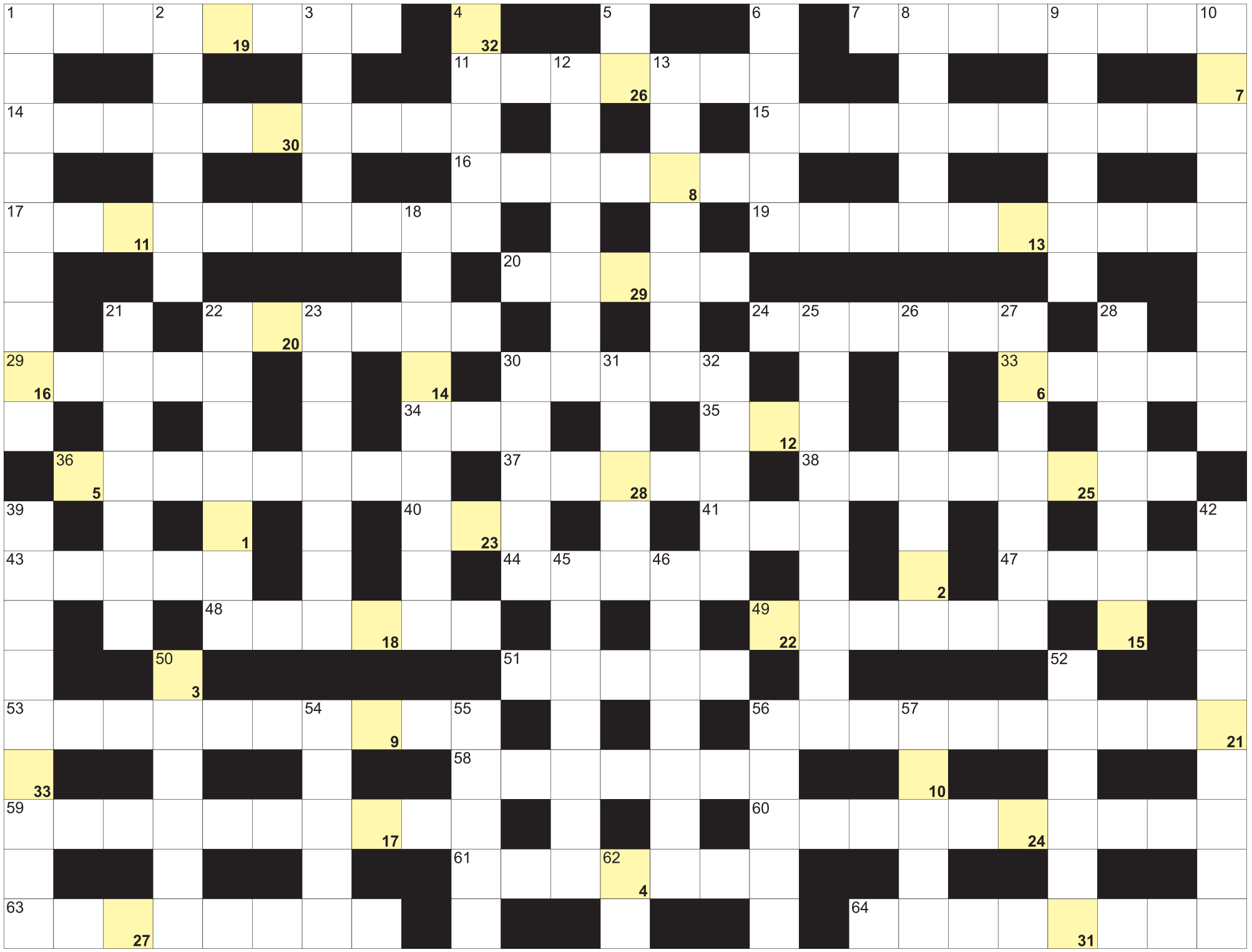
STRZELEC
Wiele Strzelców zauważy, że popełniło wprost kardynalne błędy. Lepiej jednak realnie ocenić szanse i układ sił, a także własne możliwości, aniżeli budować zamki na piasku. Pod koniec tygodnia intrygująca sytuacja w pracy. Pojawi się osoba, która podziała na ciebie paraliżująco. Zwątpisz we własne kompetencje, a robota posuwać się będzie w żółwim tempie.

KOZIOROŻEC
Nie potrafisz podjąć rozstrzygających decyzji, więc czekasz. Wyboru nikt za ciebie nie dokona. Zastanów się nad tym, póki nie jest za późno. W pracy początkowo wszystko ułoży się pomyślnie, potem mały, drobny incydent wyprowadzi cię z równowagi. Nieprzewidziane okoliczności zmuszą cię do znacznie większego wysiłku. Koniec tygodnia, na szczęście, znacznie spokojniejszy.

WODNIK
Miłość wysuwa się na pierwszy plan. Nie staraj się za wszelką cenę stawiać na zdrowy rozsądek, bowiem rozwój sercowego wątku i tak przekroczy wszelkie oczekiwania. A więc w perspektywie bardzo poważne postanowienia. W pracy poprawa, ale wydaje się, że czasami ambicje przerastają twoje możliwości. Bierz pod uwagę rady drugiego Wodnika. Weekend spędź na łonie natury.

RYBY
Burzy się cały, misternie skonstruowany plan. Trzeba koniecznie podjąć akcję interwencyjną. Naprawdę potrafisz sobie poradzić bez pomocy osób trzecich. W pracy również sporo problemów wymagających natychmiastowej decyzji. Pod koniec tygodnia ewentualność przyjazdu kłopotliwych gości. Nie ma na to rady. Najcenniejszy sojusznik spod znaku Wagi.

eprasa.pl 5f876bbe48



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5	6		7	8	9	10		11	12	13	14	15		16	17	18		19	20
21	22	23	24		25	26	27		28	29	30	31	32	33										

POZIOMO: 1) Augusto, były chilijski dyktator; 7) przeciwieństwo pesymizmu; 11) miejsca połowów dla rybaków; 14) część jeziora z plażą i ratownikami; 15) wozi pasażerów taryfą; 16) budują je bobry; 17) chłodzi mocniej niż lodówka; 19) inaczej o bazarach; 20) odgłos lecącej strzały; 22) nędzny, zabiedzony koń; 24) krasnoludek, krasnal; 29) do pisania na tablicy; 30) marka japońskich aut; 33) historyczne przedziały czasu; 34) w głębi obrazu lub zdjęcia; 35) wykopana dziura; 36) jej stolicą Reykjavík; 37) barwa dźwięku, głosu; 38) zakłada i dba o ogród; 40) błąd serwisowy siatkarza; 41) pierwiastek Er; 43) na drodze lub w butelce; 44) głuchy to chwast; 47) Ryszardowie dla kolegów; 48) powieść Dostojewskiego z księciem; 49) karabela i kościuszkówka; 51) jesienna choroba; 53) lepiej widzi na odległość; 56) lęk przed otwartą przestrzenią; 58) uczeń Jezusa; 59) staw łączący dłoń z ramieniem; 60) metronom inaczej; 61) znaczek klubowy, emblemat; 63) muskularny to płetwal błękitny; 64) w domu z ziemią i kwiatami. **PIONOWO:** 1) bąble na skórze, dermatoza; 2) datek na kościelną tacę; 3) Orzeszkowa, polska pisarka; 4) pokłady kopalin w ziemi; 5) symbol bizmutu; 6) słodki ziemniak; 8) rzeźba ludzkiej postaci; 9) Gorki, rosyjski pisarz; 10) pracownik muzeum; 12) centryfuga; 13) bezprawne ukaranie, lincz; 18) kierownictwo portu, urząd; 21) czujniki inaczej; 22) potrawy z pokrojonych warzyw; 23) Mu'ammar, były libijski dyktator; 25) miasto Agnieszki Rylik; 26) stolica Chorwacji; 27) żona Justyniana I; 28) dzieło pisarza; 30) dewiza, myśl przewodnia; 31) otwierane w drzwiach; 32) internetowy lub zamieszkania; 39) i Fin, i Szwed; 42) orzeszki ziemne; 45) pleciony z włosów; 46) umiejętność wczucia się w kogoś; 50) Adam Darski z zespołu Behemot; 52) rzeka w Ługańsku; 54) Kuba, Uznam i Madagaskar; 55) Bernardyni lub Dominikanie; 56) góry z Biełuchą; 57) moda czerpiąca z przeszłości, styl; 62) nikiel w skróce.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
20

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, 41-902 Bytom, Jainty 22

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 19 otrzymuje Pani Małgorzata Tabor. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 5f876bbe48

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ELEKTRYK 662-721-765.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

ŚWIADECTWA energetyczne, audyty, „Czyste Powietrze". 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

PORZĄDKI ogrodowe. 880-024-633.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, panele. 508-241-279.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

FIRMA budowlana poszukuje pilnie pracowników ogólnobudowlanych. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie oraz pracę w zgranym zespole. Kontakt: mail: biuro@pol-and.pl, tel. 505-434-975.

KELNERA/BARMANA zatrudnię. Tel. 505-787-873.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z tv, Internet z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie 1500 zł miesięcznie/os, 100 zł jedna doba/os, 150 zł para. Tel. 888-197-088.

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie 43 m2 + balkon ul. Łużycka (do remontu). Cena: 210 000 zł (do negocjacji). Tel. 660-415-365.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń **508-659-284**

napisz **reklama@zyciebytomskie.pl**



SRK
Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A.

Postaw na własne "M"
LOKALE NA SPRZEDAŻ W BYTOMIU

Chcesz kupić mieszkanie?
Z nami każdy znajdzie coś dla siebie! Spółka Restrukturyzacji Kopalń posiada na sprzedaż mieszkania od 20 do 150 m².

Masz pytania? Zadzwoń, a pomożemy: +48 519 562 013 / (32) 432 37 35

Jesteś przedsiębiorcą?
Szukasz miejsca do prowadzenia swojego biznesu?
W naszej ofercie znajdziesz lokale użytkowe na terenie Bytomia.
Kontakt: +48 519 561 341

Pełna oferta na stronach internetowych:
srk.com.pl oraz azm.srk.com.pl

REKLAMA

Emeryt lat 69, bez nałogów pozna niepracującą Panią w wieku 65-70 lat. Niepalącą, szczupłą, spokojną z dobrym charakterem.

Tel. 576-229-560

REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI

Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł*
(jedna publikacja)

Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.

Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200** sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24** (przez całą dobę) skargi sms **530-809-400** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. **32 397-66-66** fax. **32 397-66-00** poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Jainty 22

Dwutygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Aleksandra Szlęzak.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 5f876bbe48

Dwa spotkania bez zwycięstwa

MIELEC, BYTOM. PRZEGRANA I REMIS. TAK PREZENTUJE SIĘ BILANS 4. I 5. KOLEJKI BETCLIC 1. LIGI W WYKONANIU NIEBIESKO-CZERWONYCH PIŁKARZY.

Aleksandra Szlęzak, Tomasz Nowak

Przed tygodniem, w 4. kolejce Betclic 1. Ligi, Polonia rywalizowała w Mielcu ze Stalą. Miejscowi po raz pierwszy trafili do naszej siatki już w 2. minucie. Krystian Getinger przez nikogo nie niepokojony przebiegł praktycznie całe boisko, podał na prawą stronę do Tymoteusza Gmura, a ten silnym uderzeniem pokonał naszego bramkarza Wojciecha Banasika.

Przyjezdni ostro zabrali się do odrabiania strat i zepchnęli Mielczan do obrony. Efekt przyszedł w 22. minucie po dalekim wrzucie piłki z autu dopadł do niej Konrad Andrzejczak i z bliska wyrównał. Niestety, tuż przed przerwą w naszym polu karnym piłki ręką dotknął Grzegorz Szymusik i arbiter wsparty analizą VAR podyktował jedenastkę, który pewnie wykorzystał Getinger.

W drugiej odsłonie spotkania to myśmy utrzymywali się dłużej przy piłce, ale cóż z tego, skoro gospodarze konsekwentnie i stopniowo nas punktowali wykorzystując kolejne błędy defensywy Polonii. Dwa razy zrobił to Kamil Cybulski, a nasz sztab szkoleniowy mógł sobie pluć w brodę, bo ten zawodnik był w Bytomiu na testach, ale po jednym sparingu zrezygnowano z jego usług. No to teraz się nam srogo odpłacił. Piątą bramkę dla Stali strzelił Michał Wyparło. Podopieczni trenera Konrada Geregi potrafili odpowiedzieć jedynie bramką dopiero co pozyskanego do zespołu Daniela Rumina.

Z kolei sobotnie spotkanie rozegrane na obiekcie przy ul. Piłkarskiej, Polonia zakończyła remisując 2:2. Początek meczu określić można jako dosyć niemrawy. Goście utrzymywali się przy piłce na naszej połowie, a obraz gry zmienił się dopiero po kilku minutach.

Najpierw Lucjan Zieliński odważnie utrzymał się przy piłce, którą podzielił się z Benedikiem Miociem. Ten uderzył z 16 metra, jednak obok słupka. Chwilę później Konrad Andrzejczak zagrał z Miociem, który w środkowej strefie odnalazł Kamila Wojtyrę, jednak nasz napastnik, w dość trudnej sytuacji wywalczył rzut rożny.

Poloniści przejęli kontrolę i linia defensywna Pogoni nie miała zbyt dużo wytchnienia. Wystarczyła jednak chwila nieuwagi i kontratak wyprowadzony w 21. minucie, by piłkarze z Grodziska Mazowieckiego wywalczyli rzut rożny. Piłkę z narożnika wprowadził Bartłomiej Ciepiela, a Kacper Łoś wyskoczył najwyżej i głową skierował piłkę do siatki.

Na odpowiedź podopiecznych Konrada Geregi nie musieliśmy długo czekać. W 28. minucie Dominik Konieczny spróbował zaskoczyć



Krzysztofa Kamińskiego, ten poradził sobie ze strzałem naszego środkowego, ale obrońcy tak niefortunnie wybili piłkę, że trafiła do Zielińskiego, który nie zastanawiając się długo uderzył z pierwszej piłki, pokonując bramkarza.

Aktywność Zielińskiego miała wpływ na drugiego gola, który padł niecałe dziesięć minut później. Wahadłowy naszej drużyny z linii dośrodkował do Macieja Wolskiego, który głową pokonał Kamińskiego.

Do przerwy nasz zespół prowadził 2:1 i z pewnością reakcją na straconą bramkę na nie zasłużył. Byliśmy jednak na półmetku i czekała nas druga połowa zaciętej rywalizacji. A że tak będzie przekonaliśmy się już w 46. minucie. Zaledwie kilkunastu sekund potrzebowali goście, by za sprawą Radosława Majewskiego, wcześnie nieszczególnie widocznego, doprowadzić do wyrównania.

Chociaż dyktowaliśmy warunki gry, szukając okazji do odzyskania prowadzenia, musieliśmy uważać. W 55. minucie Damian Jaroń po otrzymaniu długiego podania wyszedł właściwie sam na sam z Wojciechem Banasikiem. Kapitan przyjezdnych za długo zwlekał jednak z decyzją o uderzeniu, a gdy próbował podzielić się futbolówką z Majewskim, nasi defensorzy byli już na stanowiskach.

Chwilę później, goście znów zaskoczyli atakiem. Ostatecznie niebezpieczeństwo zostało zażegnane, ale przez kilka chwil martwiliśmy się o zdrowie Wolskiego oraz Nikodema Niskiego, którzy zderzyli się głowami. Na szczęście piłkarze mogli kontynuować grę.

Spotkanie przebiegało w szybkim tempie i obie strony wydawały się nie zadowalać podziałem punktów. Strzałów w światło bramki jednak brakowało, chociaż i Polonia i Pogoń mocno pracowały „z przodu". Ostatecznie, mecz z liderującą tabeli Betclic 1. ligi Pogonią Grodzisk Mazowiecki zakończył się remisem i podziałem punktów. ■

OEIRAS

Sukces w wodzie

WATERPOLOWE MISTRZOSTWA EUROPY U20 DYWIZJI I ROZEGRANO W PORTUGALSKIM OEIRAS.

Reprezentacja Polski zdobyła tam brązowe medale, w czym wielka zasługa zawodników WTS Polonia Bytom Bartłomieja Ulfika i Jacka Dudka.

Biało-czerwoni rozpoczęli od zwycięstw 20:8 z Portugalią i 16:8 z Litwą. Po porażce z zawodnikami Neutralnymi B reprezentującymi Rosję nasi pokonali Finlandię 22:5. Kluczowe dla losów turnieju było ostatnie spotkanie fazy grupowej z Gruzją. Po dreszczowcu Polska zwyciężyła 12:11.

W półfinale nasi piłkarze wodni stoczyli kapitalny bój z niepokonanym Izraelem. Po świetnej pierwszej połowie prowadzili nawet 11:6, jednak rywale zdołali odrobić straty i zwyciężyli 15:13. Pozostał mecz o medal brązowy. A w nim nasi zawodnicy zmierzyli się z Belgią i po karnych wygrali 4:2.

Bardzo dobry turniej rozegrał Bytomianin Bartłomiej Ulfik. Był on jednym z najskuteczniejszych zawodników, zdobył aż 16 bramek, w tym 4 z Belgią. Na listę strzelców wpisał się również drugi z polonistów, Jacek Dudek. **AURE**

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

BYTOM

Tłumy zawodników pobiegną w 17. PKO Bytomskim Półmaratonie

Około półtora tysiąca zawodników stanie na starcie 17. edycji PKO Bytomskiego Półmaratonu. Zapisy trwają do15 września, a cztery dni później uczestnicy ruszą na trasę, a w zasadzie na trasy.

Organizowana przez lata przez Michała Napierałę, a teraz przez Macieja Kurylasa impreza systematycznie z roku na rok zyskuje fanów i zalicza się do najważniejszych w naszym kraju. Udział w niej biorą zarówno Polacy, jak i obcokrajowcy. 19 września podczas kolejnej edycji spróbują oni swoich sił zarówno na dystansie półmaratonu – 21 km, ale również 10 km. Poza tym uczestnicy będą rywalizować w Nordic Walking na 10 km.

Start i meta podobnie jak w poprzednich latach ulokuje się na terenie parkingu Centrum Handlowego Atrium Plejada przy al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Co warte podkreślenia wszystkie zaplanowane przez organizatorów trasy posiadają atest, a w trakcie rywalizacji na trasie przygotowane będą punkty odżywiania i odświeżenia.

Zgłoszenia chętnych przyjmowane są poprzez formularz dostępny na



BYTOM.PL

19 września biegacze znowu zmierzą się z czasem i rywalami

stronie internetowej: www.zmierzymyczas.pl do 15 września. Dzień później czeka nas przerwa w zapisach, a ponownie ruszą one 17 i 18 września, jednak tylko bezpośrednio w Biurze Zawodów, czyli w pasażu Plejady. Natomiast 19 września można jedynie odebrać pakiety startowe - zapisy nie będą już możliwe.

Organizatorami wydarzenia są: MKS-MOSM Bytom, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bytomiu, Centrum Handlowe Atrium Plejada, Castorama Bytom oraz Miasto Bytom. **TON**

eprasa.pl 5f876bbe48

Koszykarze w nowym składzie szykują się na ligę

TYCHY. KOSZYKARSKA POLONIA BYTOM W MINIONYM TYGODNIU PIERWSZY RAZ ZAGRAŁA W NOWYM SKŁADZIE. PRZYGOTOWUJĄCY SIĘ DO WYSTĘPÓW W 1. LIDZE BENIAMINEK SPARINGOWO ZMIERZYŁ SIĘ Z EKIPĄ GKS TYCHY ORAZ Z RESOVIĄ RZESZÓW. CO WARTE PODKREŚLENIA W OBYDWU TYCH STARCIACH NASI POKAZALI DOBRĄ, A CO NAJWAŻNIEJSZE ZESPOŁOWĄ GRĘ.

Tomasz Nowak

Po awansie na zaplecze koszykarskiej ekstraklasy nasza drużyna została poważnie przemeblowana. Kilku zawodników odeszło, a w ich miejsce sprowadzono piątkę nowych. I właśnie w nowym składzie podopieczni trenera Mariusza Bacika zagrali w minioną środę pierwszy mecz kontrolny. Na wyjeździe i bez świadków, bo pojedynek był zamknięty dla publiczności, rywalizowali z GKS Tychy, z którym już niebawem będą walczyć o punkty w lidze.



FB POLONIA BYTOM BASKETBALL

Trener Mariusz Bacik mógł być zadowolony ze swoich podopiecznych po meczu w Tychach

Odrobili stratę

Przygotowania do sezonu Niebiesko-Czerwoni zaczęli od zwycięstwa. Bardzo ważnego, bo dającego drużynie siłę, pokazującego jej spore, choć pewnie wciąż w pełni nieodkryte możliwości i potwierdzającego, że nie brakuje jej hartu ducha. To ostatnie objawiło się na początku gry. Oto bowiem po pierwszej kwarcie gospodarze prowadzili 21:12 i dominowali na parkiecie, ale to naszych nie załamało.

Polonia dzięki poprawie skuteczności odrobiła straty jeszcze przed przerwą. Kluczowa dla losów pojedynku okazała się trzecia kwarta, wygrana przez Polonię aż 29:19. To definitywnie przesądziło sprawę. Mimo ambitnej pogoni Tyszanie w ostatniej odsłonie nie dali już rady odebrać nam zwycięstwa. Polonia zwyciężyła 93:89.

Zagrali zespołowo

Jak pokazują statystyki bardzo ważnym elementem triumfu była gra zespołowa. Bytomianie zanotowali 27 asyst przy 11 stratach. Najwięcej punktów zdobył Michał Medes - 17. Po 12 punktów dołożyli Devin Hutchinson i Jarosław Giżyński, a 10 Kacper Indyk. A oto urobek pozostałych: Sean Biernacki 7, Krzysztof Wąsowicz 4, Wojciech Leszczyński 8, Wojciech Zub 6, Jakub Cisowski – DNP, Piotr Karpacz 9, Konrad Dawdo 8, Bartosz Ufniak – DNP.

To był pierwszy krok w przygotowaniach Polonii do sezonu na pierwszoligowych parkietach. Kolejny mecz kontrolny Bytomianie rozegrali 22 sierpnia w Rzeszowie mając za przeciwnika tamtejszą Resovię.

Niebiesko-Czerwoni po raz kolejny pokazali na co ich stać. Spotkanie zakończyli ze sporą przewagą, z wynikiem 93:72. 25 punktów dla Polonii zdobył Hutchinson, 13 Indyk, 11 Karpacz. Po 10 - Leszczyński, Zub i Wąsowicz. 8 dorzucił Giżyński, 4 Biernacki, a 2 - Cisowski.

W przyszły weekend podopieczni trenera Bacika wybierają się do Krosna na dwudniowy turniej. ■

BECEK BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

KLASA

SPEKTAKL PLENEROWY W WYKONANIU TEATRU SNÓW Z GDAŃSKA

29 SIERPNIA 2026 (SOBOTA), GODZ. 20.30



MIEJSCE: AMFITEATR, PARK MIEJSKI IM. HM. FRANCISZKA KACHLA W BYTOMIU
BILETY: 5 ZŁ

fot. Jerzy Wyrebski

Dobrze Mi Tu
Dni Kultury Wrażliwej

26.08 ŚRODA 17.30
FALA GŁOSU
GŁOS PRYWATNY/GŁOS PUBLICZNY: AKTYWNY WYKŁAD
Spotkanie dla wszystkich, którzy cenią słowo. Skoncentrujemy się na tym, jak rozmawiać by słyszeć i być słyszanym.
Prowadzenie: Ewa Niewiadomska - dziennikarka Radia Katowice, laureatka Złotego Mikrofonu Polskiego Radia
Miejsce: Biuro Promocji Bytomia, Rynek 7 | Bilety: 25 zł

26.08 ŚRODA 17.30
FALA SŁOWA
MIĘDZY SŁOWAMI: WARSZTATY POEZJI ZACIEMNIANEJ
Pracując z fragmentami istniejących tekstów poprzez wybór, skreślenia i przekształcenia stworzymy własne poetyckie kompozycje.
Prowadzenie: Weronika Straszek
Miejsce: Pałac w Miechowicach, ul. Dzierżonia 30 | Bilety: 20 zł

29.08 SOBOTA 11.00
FALA RUCHU
SPOTKANIE RELAKSACYJNE
Poprzez łagodne ćwiczenia ruchowe, świadomy oddech i uważny kontakt z otaczającą przyrodą uczestnicy będą mogli rozluźnić napięcia, poprawić samopoczucie i odzyskać równowagę.
Prowadzenie: Magdalena Futrzyk
Miejsce: Aleja Muz, Park Miejski im. hm. F. Kachla, następnie Widzimisie | Bilety: 20 zł

BYTOM ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY BYTOM
PARTNER: BYTOM MZDiM
PATRONAT MEDIALNY: Polskie Radio Katowice
made in bytom

REKLAMA

eprasa.pl 5f876bbe48

Hokeiści zaczną 15 września. Na początek gramy z Unią

BYTOM. 15 WRZEŚNIA RUSZAJĄ ROZGRYWKI TAURON HOKEJ LIGI. W PIERWSZEJ KOLEJCE POLONIA BYTOM NA LODOWISKU IM. BRACI NIKODEMOWICZÓW PODEJMIE OŚWIĘCIMSKĄ UNIĘ. A NA RAZIE NASI SPRAWDZAJĄ SIĘ W SPARINGACH. CZEKA ICH TEŻ ZAPLANOWANY W NASZYM MIEŚCIE CIEKAWY, JUBILEUSZOWY TURNIEJ. BO SEKCJA HOKEJOWA POLONII MA 80 LAT.

Tomasz Nowak

Władze Polskiego Związku Hokeja na Lodzie ogłosiły terminarz na nowy sezon. Co warte podkreślenia po kilku latach przerwy w najwyższej klasie rozgrywkowej znowu będziemy mieli 10 zespołów, bo do rywalizacji wraca jedna z najbardziej utytułowanych drużyn, jaką jest Podhale Nowy Targ. Poza nią i Niebiesko-Czerwonymi o medale powalczą broniący tytułu GKS Tychy, a także GKS Katowice, ECZD Zagłębie Sosnowiec, Unia Oświęcim, JKH GKS Jastrzębie, KH Energa Toruń, STS Sanok Sokół oraz Comarch Cracovia. Nie ma co ukrywać: zapowiadają się wielkie emocje.

W kolejce inauguracyjnej czeka nas starcie z zawsze groźną i wymagająca Unią. A co potem? 18 września Bytomianie wybiorą się do Jastrzębia, by zagrać - tym razem o punkty - z naszym niedawnym sparingpartnerem, czyli JKH GKS, a w kolejce trzeciej będziemy gośćmi w Toruniu.

Sparingi, sparingi...

Przygotowując się do sezonu podopieczni trenera Andreia Gusova cały czas rozgrywają serię spotkań kontrolnych. Dwa razy zmierzyli się z Cracovią. Najpierw wygrali z nią 5:0, by następnie ulec po dogrywce i zaciętej, a do tego interesującej dla kibiców rywalizacji 4:5.

Świetną formę nasi zaprezentowali w kolejnym meczu sparingowym. Na swoim lodowisku aż 8:1 pokonali czeski zespół HC Bobři Valašské Meziříčí. Supremacja podopiecznych trenera Andreia Gusova ani przez chwilę nie podlegała dyskusji. Bytomianie od początku spotkania narzucili rywalom swoje tempo i szybko wypracowali przewagę, co przekładało się na kolejne bramki. Już po pierwszej tercji Niebiesko-Czerwoni prowadzili 2:0, a w drugiej jeszcze bardziej dodali gazu i zdobyli trzy kolejne bramki. Kolejno na listę strzelców wpisywali się Jarosz, Wicher, Kociszewski, Mroczkowski i ponownie Jarosz.

W dobrej formie

W tercji trzeciej nasi nadal kontrolowali przebieg gry i jeszcze trzykrotnie pokonywali czeskiego bramkarza.Tym razem zrobili to Padakin, Bepierszcz oraz jeszcze raz Jarosz. Rywale odpowiedzieli tylko golem honorowym.

Z kolei 21 sierpnia Polonia starła się u siebie z KH Energą Toruń. Hokeiści przegrali sparing po dogrywce 3:4. Bramki dla Polonii strzelali: Górny, Fadyayev, Bapierszcz.

Jubileuszowe granie

Emocje, a zapewne i efektowne akcje oraz gole czekają nas też w przyszły weekend. Oto bowiem sekcja hokeja bytomskiej Polonii świętuje 80-lecie. Okazałą rocznicę klub uczci międzynarodowym i ciekawie się zapowiadającym turniejem odbywającym się na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów.

Należąca do najważniejszych hokejowych klubów w naszym kraju Polonia bez wątpienia ma co świętować. Osiem dekad historii, 6 tytułów mistrza Polski wywalczonych przez męską ekipę oraz 15 zdobytych przez panie. Do tego dziesiątki reprezentantów, których wysłała na mistrzostwa świata i olimpiady. I co najważniejsze i niemożliwe do przecenienia niezliczona ilość emocji, triumfów i przepięknych wspomnień.

Będą niespodzianki

Jubileusz to okazja do tego, by kibicom zaserwować sporo niespodzianek. Pierwsza z nich czeka nas już pomiędzy 28, a 30 sierpnia. Wtedy to na lodowisku przy ul. Pułaskiego zaplanowano turniej z udziałem takich zespołów, jak Unia Oświęcim, KH Energia Toruń, ukraiński Sokół Kijów, a także pełniąca rolę gospodarza Polonia. Czekają nas interesująco się zapowiadające spotkania, a kibice będą mieli okazję zobaczyć Niebiesko-Czerwonych podczas generalnego sprawdzianu przed startem nowego sezonu THL.

Sprzedaż online wejściówek na turniej, który swym patronatem otoczył prezydent naszego miasta Mariusz Wołosz rozpoczęła się już w serwisie KupBilet.pl. Sprzedaż w kasach odbywać się będzie w dniu imprezy w wyznaczonych godzinach. Dzieci do 12 lat wchodzą na wszystkie mecze za darmo w ramach III Ogólnopolskiego Dnia Hokeja ■

Plan turniejowych gier:

Piątek, 28 sierpnia
15:00 Unia Oświęcim - Sokił Kijów
(17:45 oficjalne otwarcie turnieju)
18:00 Polonia Bytom - Energa Toruń
Sobota, 29 sierpnia
14:00 Energa Toruń - Unia Oświęcim
17:00 Polonia Bytom - Sokił Kijów
Niedziela, 30 sierpnia
12:00 Sokił Kijów - Energa Toruń
15:00 Polonia Bytom - Unia Oświęcim



Poloniści dobrze prezentują się w sparingach

FB BS POLONIA BYTOM HOKEJ

BYTOM, WARSZAWA, RACIBÓRZ

Wielkie emocje na naszych kortach

Przed nami wielka impreza na kortach bytomskiego Górnika. Od 24 do 30 sierpnia najlepsze tenisistki z Polski i całego świata powalczą o cenne punkty do rankingu WTA.

Zawodnicy wystąpią w turnieju Śląskie Open należącym do cyklu Lotto PZT Polish Tour. Wielkie emocje oraz ciekawe pojedynki gwarantowane, a wstęp na turniej jest bezpłatny. Warto zatem się wybrać.

Tymczasem na innych kortach młodzi reprezentanci bytomskiego Górnika wciąż osiągają znaczące sukcesy. Jan Chłodnicki zaliczył swój pierwszy zawodowy występ w turnieju gry podwójnej i od razu sięgnął po tytuł. Wspólnie z partnerem triumfował podczas Yokohama Legia Warsaw Open na kortach Legia Tenis&Golf. Bez wątpienia należą mu się wielkie brawa za tak znakomity debiut!

Inny tenisista bytomski, Ignacy Minkner też nie zwalnia tempa. Kolejny tytuł trafił w jego ręce - tym razem w kategorii zielonej w Raciborzu. W decydującym meczu nasz zawodnik przegrywał w super tie-breaku już 3:7, ale dzięki ambitnej walce do końca i niezłomności charakteru odwrócił losy spotkania, a w efekcie sięgnął po zwycięstwo.

Powody do dumy ma także Alan Mołodecki. On z kolei zwyciężył w turnieju OTK U18 Korkowa Cup by KT Break.Trzy różne turnieje, trzy świetne historie i kolejny dowód na to, że młodzi zawodnicy Górnika Bytom rozwijają się w bardzo dobrym kierunku. **IGN**

WALENCJA

Cztery medale Czarnych

Dżudocy Czarnych Bytom intensywnie przygotowują się do zbliżającego się szybkimi krokami nowego sezonu i co za tym idzie nowych wyzwań. Część z nich ostatnie dni spędzała w Hiszpanii i bardzo dobrze je wykorzystała.

Nasi wystartowali w Pucharze Hiszpanii odbywającym się w Walencji. Byliśmy ciekawi ich formy, bo był to pierwszy poważny turniej po długim okresie treningowym. Spisali się bardzo dobrze sięgając po cztery medale. Kinga Chmielewska rywalizująca w kategorii wagowej -63 kg wywalczyła srebrny krążek. Z takiego samego cieszył się inny reprezentant Czarnych, a mianowicie Kamil Michna, który walczył w wadze. -73 kg. Z kolei Magdalena Glubiak (-78 kg) oraz Magdalena Schenk (-70 kg) stawały na trzecim stopniu podium silnie obsadzonej imprezy.

Mieliśmy tam też innych dżudoków, ale oni już medali nie przywieźli. Julia Bulanda (-57 kg) skończyła na piątym miejscu, zaś Oleksii Boldyriev (-100 kg), a także Jakub Muniz-Acosta (-66 kg) na siódmym. **TON**

eprasa.pl 5f876bbe48